

Pamięci ofiar Nagasaki

TOKIO

Kilkanaście tysięcy mieszkańców Nagasaki uczestniczyło dzisiaj w uroczystości dla uczczenia pamięci ofiar amerykańskiej bomby atomowej, która została zrzucona na Nagasaki przed 34 laty.

Wybuch atomowy spowodował w Nagasaki śmierć 74 tysięcy osób. Tylko w ciągu ostatnich 12 miesięcy 1.263 mieszkańców Nagasaki zmarło na chorobę popromienną.

Cena 1 zł

echo KRAKOWA

ROK XXXIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 176 (10441)
ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, czwartek 9 sierpnia 1979 r.

Trwa budowa magistrali kolejowej od granicy z ZSRR do Huty „Katowice“

MOSKWA

Związek Radziecki w zasadzie wykonał już swoje zobowiązania wobec Polski w zakresie dostaw urządzeń i materiałów dla budowanej obecnie magistrali kolejowej łączącej granicę polsko-radziecką z Huty „Katowice“.

Jak pisze agencja TASS, Związek Radziecki dostarczył budowniczym: szyny, podkłady, dźwigi kolejowe i platformy, maszyny do układania torów, spychacze, kruszarki, wywrotki

Montaż korony na wieży mariackiej

Wczoraj, na szczyt wieży hejnałowej kościoła Mariackiego wciągnęto w aluminiowych pojemnikach na linach części korony.

Korona ważyła łącznie kilkadziesiąt kilogramów, licząca 1 m wysokości i 3 m średnicy montowana jest na swym dawnym miejscu, poniżej umieszczonej już bani na 2/3 wysokości głównej iglicy. W trakcie odnowy korona została oczyszczona, wyprostowana zgniecenia, uzupełniono ubytki metalu, ponadto pokryto ją nowym złotem oraz warstwą ochronną.

(bp)

KONCERT 1979 ROKU!

Boney M. ...w Krakowie



27 SIERPNIA 1979 roku — stadion sportowy GTS „WISLA“ — godzina 18.

Organizator: PPIA Estrada Krakowska.

Bilety: kasa „Estrady“ ▲ Kraków, Szpitalna 40, I piętro, telefony: 236-64, 264-81, 206-74 ▲ „Filmotechnika“ — ul. św. Krzyża ▲ „Orbis“ Nowa Huta. K-5633

ZE SWIATA

POD PRZEWODNICTWEM Jasera Arafata odbyło się w środę w Bejrucie posiedzenie Najwyższej Rady Wojskowej Palestyńskiego Ruchu Oporu. Omawiano rozwój sytuacji w ostatnim czasie w Libanie południowym, powstałej w wyniku agresji izraelskich na obozy uchodźców palestyńskich i na wsie libańskie. Przedyskutowano też środki prowadzące do przeciwdziałania się napascom wojsk izraelskich.

RZĄD FRANCUSKI podjął decyzję w sprawie opracowania, do lata przyszłego roku, 10-letniego programu walki z alkoholizmem. Program ten będzie częścią ogólnego planu walki z narkotykiem (już realizowany), alkoholizmem i paleniem papierosów.

RZECZNIK ministerstwa sprawiedliwości zakomunikował w Hadze, że policja holenderska wykryła spisek terrorystów moluckich, którego celem było porwanie premiera Holandii, Adreasa van Agta. Plan ten został ujawniony po aresztowaniu dwóch Moluków, w Assen.

Zginęło dwóch nurków

LONDYN

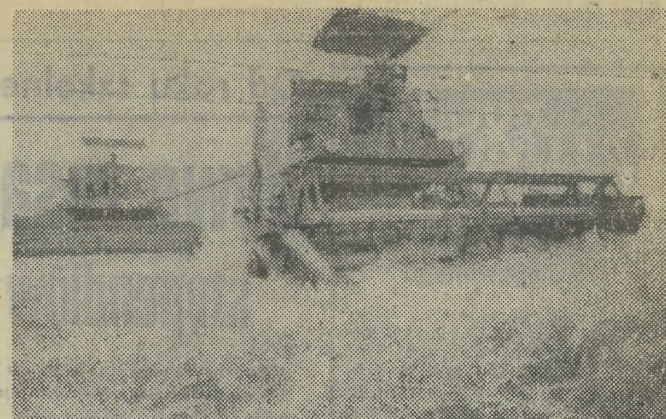
Brityjskie towarzystwo, zajmujące się wydobyciem ropy naftowej ze złóż na Morzu Północnym poinformowało, iż 8 bm., podczas podwodnych prac wydarzył się tragiczny wypadek, w wyniku którego poniosło śmierć dwóch amerykańskich nurków.

Uwięzieni w specjalnym dzwonie kesonowym, na głębokości 150 metrów — nurkowie 17 godzin oczekiwali na ratunek, który niestety nadszedł zbyt późno.

XXXIV Festiwal Chopinowski

Koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Wrocławskiej pod dyrykcją Tadeusza Strugały z udziałem pianistów: Zbigniewa Słowińskiego i Jamesa Tocco (Stany Zjednoczone) zainaugurował 8 bm. wieczorem XXXIV już z kolei Festiwal Chopinowski w Duszniakach-Zdroju. W programie koncertu — obok utworów Fryderyka Chopina — znalazły się także utwory Franciszka Lessla.

Tradycyjnym zwyczajem przed inauguracją imprezy jej uczestnicy oddali hołd pamięci Chopina, składając kwiaty pod pomnikiem kompozytora w parku zdrojowym. Po koncercie inauguracyjnym melomani wysłuchali pierwszego nocego recitalu w „dworku Chopina“, w wykonaniu pianisty amerykańskiego — Michaela Ponti.



Szybko postępują prace żniwne w gminach i województwach, w których zboża dojrzały do zbioru. W całym kraju rolnicy spieszą się bowiem ze sprzętem dostatecznie przesuszonych łąk i snopów zestawionych w stogi, licząc się z tym, że każde pogorszenie warunków atmosferycznych przysporzy im dodatkowych kłopotów oraz pracy.

CAF — Żolnowski — Telefoto

Tatrzański rekonesans „Echa“

Tysiące turystów rozdeptuje najbardziej popularne szlaki Ok. 20 km ścieżek wymaga pilnego remontu

Mamy następny problem w Tatrach, lawina kamienna przysypała ścieżkę prowadzącą z Morskiego Oka do Czarnego Stawu. W ten sposób, kilka interesujących szlaków zostało zamkniętych w pełni sezonu turystycznego. Trzeba przypisać, że PTTK załatwiło sprawę bardzo szybko, przygotowując już nową ścieżkę, wracając po prostu do najstarszego szlaku wytyczonego jeszcze przez naszych dziadków (dziadkowie często mieli rację).

To wydarzenie przypomniało nam jednak co innego...

W całych Tatrach Polskich jest obecnie ok. 300 km szlaków turystycznych. Przez wiele lat trwała dyskusja na temat, kto ma zabezpieczać i konserwować szlaki w Tatrzańskim Parku Narodowym. Kiedyś robiło to PTT, potem PTTK, a kiedy organizacja Parku Narodowego jako tako okrzepła, instytucja ta przejęła konserwację i zabezpieczanie szlaków w Tatrach mając równocześnie zagwarantowaną pomoc finansową ze strony GKKFiT. Ale, zdaniem wielu fachowców, dyrekcja TPN nie potrafiła utrzymać szlaków tatrzańskich w dobrym stanie. Zapadła więc decyzja, że opiekę nad szlakami w Tatrach przejmie znowu PTTK.

Pięć lat temu podjęto odpowiednie decyzje na najwyższym szczeblu turystyczno-leśnym. Wszyscy odetchnęli. Dyrekcja TPN pozbyła się podobno kłopotu, a fachowcy od turystyki stwierdzili: — No teraz będzie już porządek, PTTK otrzyma pieniądze z GKKFiT, a fachowców ma swoich. Wreszcie ruszy robota.

Podpisano umowy wykonawcze. Miał rok, potem drugi. Roboty ruszyły, ale niemiarko. Równocześnie jednak ruch tu-

rystyczny w Tatrach był prawie z każdym dniem większy.

Dziś w 4 lata po przejęciu opieki nad szlakami w Tatrach przez PTTK, można powiedzieć, że ogólna sytuacja raczej się pogarsza. Przedstawiciel „Echa Krakowa“ chodząc ostatnio popularnymi szlakami tatrzańskimi i stwierdza: PTTK zaczęło prace, ale ich tempo jest takie, że nawet za pół wieku nie będą poprawione najważniejsze szlaki turystyczne w TPN.

Trzeba natomiast przyznać, że to co zrobiono, jest wykonane bardzo solidnie (ścieżka przez Boczań).

Przed 5 laty GKKFiT przekazywał wspólnie z Ministerstwem Leśnictwa prawie 4 razy więcej pieniędzy na te cele, niż obecnie otrzymuje PTTK w Zakopanem.

W Tatrach zdecydowanie rozwija się turystyka. Przed laty liczyliśmy turystów tatrzańskich na setki, potem na tysiące, a teraz trzeba ich chyba liczyć na dziesiątki tysięcy. Popularne szlaki są rozdeptywane. Niektóre trzeba możliwie najprędzej przebudować, tak by nie powodowały erozji całych stoków, inne — ze względu na bezpieczeństwo turysty — trzeba naprawić. Tego rodzaju prace są kosztowne i wymagają fa-

(Dokończenie na str. 2)

Jaka sytuacja na krakowskich drogach?

Jeździmy wolniej ale nie wszyscy kierowcy pamiętają o przepisach

Kiedy wsiadamy ze starszym sierżantem Andrzejem Zborowskim do cywilnego „fiata“ — zaopatrzonego w Trafipax — bardzo jestem ciekaw, jaki będzie wynik naszego zwiadu po drogach województwa miejskiego. Jest środa, godzina 14, ładna pogoda sprzyja wszelkim wyjazdom. Czy uzyskam odpowiedź na postawione sobie pytanie — jak podchodzą kierowcy do wprowadzonych ograniczeń prędkości?

Na początek — „zakopianka“. Znamy ją wszyscy dobrze, wiedzą też, że sprzyja ostrzejszej jeździe. Dojeżdżamy do Głogoczowa — nic, zupełnie spokojny porządek. Powoltnie wracamy, sierżant Zborowski wprawnym okiem ocenia szybkość pojazdów jadących daleko przed nami. Zaskakujące — mówi — jak te „fiaty“ wolno potrafią jechać. Trzymają się z tyłu za ciężarówkami przez kilka kilometrów. Nagle hamowanie i

przez „przelazkę“ wracamy znowu na jezdnię prowadzącą do Myślenic. „Nie wyobraża pan sobie ile taki „kamaz“ może wyciągnąć“ — słyszę. Po dobrej chwili „dochodzimy“ delikwenta (właśnie „kamaza“), ale... ten jedzie już wolniutko. Czaimy się za nim przez kilkanaście minut, ale bez skutku. Po półtoragodzinnym patrolowaniu „zakopianki“ musimy stwierdzić, że jeżdża nią dzisiaj kierowcy dyscyplinowani, przestrzegający dozwolonych prędkości.

Jednakże ja nadal nie chcę się zgodzić na tak szybkie obalenie moich wyobrażeń o rodzinnych szwależerach jezdni. Przemykamy więc przez miasto i wyjeżdżamy na drogę E-22, kierunek na Katowice. Znowu niespodzianka. Nakręcamy na licznik kilkanaście kilometrów i nie spotykamy ani jednego wozu, który przekroczyłby dozwoloną prędkość. Zawracamy i w momencie gdy myślę w samych superlatywach o kierowcach naszego regionu (i nie tylko) zauważamy oznakowany radiowóz stojący w miejscu, gdzie dwa pasma jednokierunkowe łączą się w zwykłą drogę dwukierunkową. Kierowca radiowozu wyjaśnia: „Sa znaki po obu stronach jezdni, nakazujące zmniejszenie szybkości i zakazujące wyprzedzania. Nie pomaga, wyprzedzają na zwałonym oddzielnym pasie.“

(Dokończenie na str. 2)

Zmarł prof. Witold Taszycki

W Krakowie, w wieku 81 lat zmarł prof. Witold Taszycki. Urodził się 20 VI 1898 r. w Zagórzaniach (d. powiat gorlicki). Wybitny językoznawca, współtwórca polskiej dialektologii hi-

storycznej. Studia slawistyczne i polonistyczne odbywał w Krakowie w Uniwersytecie Jagiellońskim. W czasie wojny uczestniczył w tajnym nauczaniu. W latach 1945–46 organizował wyższe szkolnictwo we Wrocławiu i Poznaniu. W 1946 r. powraca do Krakowa, gdzie zostaje profesorem języka polskiego. Członek rzeczywisty PAN, współtwórca „Zasad pisowni polskiej i interpunkcji ze słownikiem ortograficznym“. Odznaczony był Sztandarem Pracy I klasy za wkład w repolonizację nazw miejscowości na ziemiach zachodnich i północnych. Był doktorem h. c. Uniwersytetu Śląskiego.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

15 tys. zł od „Transprojektu“

Krakowskie Biuro Projektów Dróg i Mostów — „Transprojekt“ — przekazało 15.000 zł dla jednej z naszych podopiecznych, b. wychowanki Domu Dziecka, oczekującej obecnie na mieszkanie.

Fundatorem — na ręce dyr. mgr inż. Antoniego Kajdy i przewodniczącego Rady Zakładowej — mgr Janusza Partyki — składamy serdeczne podziękowania! (mar)

notatki filmowe

„Śmierć człowieka skorumpowanego”

Zapewne sporo jest na świecie kinematografii, które zadroszcza kinu amerykańskiego „Wszystkich ludzi przędzą”. I nie tylko dlatego, że tak jak rozgłos samą afery Watergate stał się przykładem demokracji, tak pojawienie się tego tematu na ekranie świadczy o swobodzie sztuki filmowej w tym kraju (a któż nie chciałby wciąż publicznie udowodniać własnych możliwości w tym względzie). Ale także i dlatego, że „Wszyscy ludzie...” są namacalnym dowodem łączności kina z życiem, aktualności sztuki ekranowej, jej swoistej myślowej i moralnej czujności.

Ala prawa widowska potrafią być nawet przy najbardziej zaangażowanym temacie twarde i nieugięte. Bo każde widowisko lubi być interpretowane poprzez sprawę i model bardziej uniwersalny niż konkretna aktualność polityczna. Lepiej więc czuje się wtedy, gdy o sprawę polityczną walczą np. jedyny sprawiedliwy, bo wówczas aktualność ogranicza się do roli scenarii, a film zyskuje jakby uniwersalność myślową. Ale stąd już bliska droga do ogólnikowości jaką tak chętnie posługuje się „średnio ambimna” rozrywka, a w której tak łatwo przecieć można się zeszłemu, przy najbardziej nawet rzetelnym temacie. Doświadczali takiej dwuznaczności zresztą także i sam Amerykanin, gdy zrealizował swój polityczno-kryminalno-baśniowy film „Trzy dni Kohora”, w którym trudno było nie zauważyć, że Robert Redford w takiej postaci w jakiej tam się pojawił, równie dobrze pasowałby do rzeczywistości westernej, jak i do współczesnej scenarii amerykańskiej.

„Śmierć człowieka skorumpowanego” wygląda właśnie tak, jakby powstała „z przecięcia się” tych dwóch tendencji: za rzetelnym i aktualnym dramatem politycznym i za uniwersalnym dramatem moralnym. Zaczyna się jak dramat polityczny. Już pierwsza scena wprowadza widza w gąszcz powiązań politycznych, w brudną, niejasną rację, której nosicielami mają być najwyżsi politycy, do których włącznie, rzecz nie dotyczy wprawdzie, jak się okazuje, konkretnej afery politycznej, choć znawcom życia politycznego Hranca może się z niektórymi autentycznymi sprawami kojarzyć, ale dotyczy tematu szerszego, czyli korupcji wysokich urzędników państwowych. Może dlatego też w tych pierwszych chwilach kojarzy się z polityczno-społecznymi dramatami włoskimi, gdzie właśnie korupcja stanowi jeden z ulubionych tematów, pojawiający się w całej serii filmów, od „Zeznań komisarza przed prokuratorem Republiki” do „Szacownych nieboszyków”. W każdym razie skojarzenie jest obiecujące. Ale bardzo szybko okazuje się, że reżyser Georges Lautner i producent filmu, a także aktor główny — Alain Delon wcale nie chcą walczyć o „etyczną czystość” polityki. Ale chcą opowiedzieć o prawdziwej, męskiej przyjaźni, w imię której — owi jedyni sprawiedliwi walczą jedynie jako mężczyźni skrytobojczo zgładzonego przyjaciela. I od tego momentu, gdy zdamy sobie sprawę z właściwego tematu tego filmu, musi się zmienić jego ciężar gatunkowy. Mocny, męski, krwawy, o gesty tkące kryminalnej, jest więc ten obraz piękna, bajkowa opowieść o przyjaźni, a jego maski polityczne są za ledwie scenografią uaktualniającą temat. Czy to źle? Oczywiście nie. Film jest atrakcyjny, dramatycznie zwarty, trup ściele się gęsto, wciąż zmieniają się podejrzani, a na dodatek wszystkie rozgrywa się między gwiazdami: Alainowi Delonowi towarzyszy bowiem i Maurice Ronet (najprzystojniejszy gwiazdor, nowo fali francuskiej), i Stéphane Audran, i Michel Aumont, i Jean Bouise, i Julien Guomar, i Klaus Kinski, a w epizodach i Mireille Darc, Obok Delona zaś — Ornella Muti, o której pisze się, że jest najpiękniejszą włoską aktorką, piękniejszą i zdolniejszą od Sophii Loren (nieprawda!). Wszystko więc wspaniałe — i tylko szkoda, że nie można wyciągnąć z tej opowieści wniosków politycznych. Trudno natomiast nie westchnąć: jak by było dobrze mieć Delona za przyjaciela; wierny, lojalny, odważny i czysty moralnie jest na pewno największą atrakcją tego filmu.

MARIA MALATYŃSKA

Od roku szkolnego 1979/80

Nowe zasady przydziału stypendiów uczniowskich

Rocznie korzysta u nas z pomocy stypendialnej 450 tys. uczniów; przeznacza się na ten cel ponad 1.200 mln zł. Z nowym rokiem szkolnym wchodzi w życie zmienione, jednolite dla wszystkich szkół zasady przydziału stypendiów uczniowskich. Podniesiona zostaje także wysokość stawki zarówno stypendium całkowitego jak i częściowego.

Dotychczas obowiązywały dwie różnicowane stawki stypendium całkowitego: 576 zł miesięcznie dla uczniów przebywających w internatach i 288 zł miesięcznie dla pozostałych, a więc mieszkających na stancjach i w domach rodzinnych. Zasada ta była często krytykowana jako niesłuszną i krzywdzącą zwłaszcza dla wynajmujących stancje.

Obecnie ustalono jednolitą dla wszystkich stawkę stypendium całkowitego w wysokości 660 zł miesięcznie. W rezultacie wzrastają również stypendia częściowe, przyznawane przez szkoły w zależności od sytuacji materialnej ucznia.

Wysokość uzyskanego stypendium zależy będzie od dochodu na jednego członka rodziny. Pełne stypendia mogą otrzymać

uczniowie pochodzący z rodzin, w których dochód netto na jedną osobę nie przekracza 1200 zł miesięcznie. Przy stypendiach częściowych: 3/4 — 1400 zł, 1/2 — 1600 zł, a przy 1/3 dochód przypadający na jednego członka rodziny nie może przekraczać 1800 zł miesięcznie.

Zasady te obowiązować będą od nowego roku szkolnego we wszystkich szkołach w kraju: w liceach ogólnokształcących, w szkołach zawodowych i szkołach podstawowych.

Dokument o RWPG opublikowany w ONZ

NOWY JORK
W siedzibie ONZ rozpowszechniona została, w charakterze oficjalnego dokumentu Zgromadzenia Ogólnego ONZ, informacja na temat działalności Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W piśmie krajów — członków RWPG, skierowanym do sekretarza generalnego ONZ — Kurta Waldheima podkreśla się, że organizacja ta w ciągu 30 lat swego istnienia przyczyniła się do rozwoju ścisłych związków gospodarczych między braćmi krajami, umocnienia potęgi i zwartości wspólnoty państw socjalistycznych oraz służyła sprawie budowy socjalizmu i komunizmu.

Spotkanie L. Breżniew-T. Żiwkow

MOSKWA
Na Krymie odbyło się przyjacielskie spotkanie Leonida Breżniewa z Todorom Żiwkowem, który przybył do Związku Radzieckiego na krótki odpoczynek. L. Breżniew i T. Żiwkow wyrazili zadowolenie z rozwoju wielostronnej współpracy radziecko-bułgarskiej. W rozmowie szczególne uwagę poświęcono zadaniom, których realizacja zapewnia rozwój i pogłębienie perspektywicznej współpracy ZSRR i Bułgarii.

Tatrzański rekonesans „Echa”

(Dokończenie ze str. 1)
chowców. Nie trzeba do tego inżynierów. Wystarczy górskie warunki klimatyczne. Ścieżka bowiem musi być tak wykonana, by nie bała się zimy, gwałtownych deszczów i wiosennych odwilży.

Takich szlaków turystycznych, które trzeba na nowo zrobić lub wyremontować i to JUŻ, jest w Tatrach ok. 20 km. By nadgonić wieloletnie opóźnienia remontowe pół miliona złotych rocznie nie wystarczy. Trzeba co najmniej pięciokrotnie więcej.

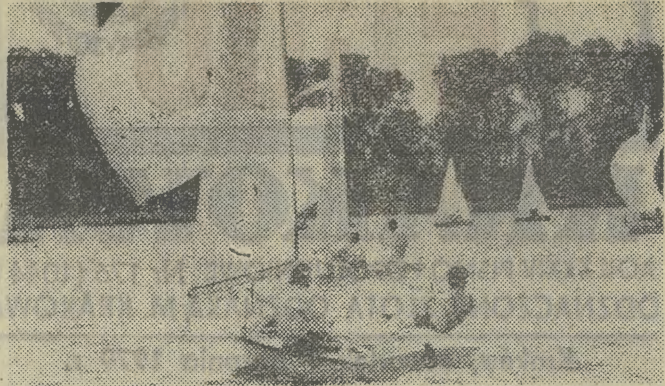
Tatrzańskie ścieżki są łatwe i trudne, bezpieczne i niebezpieczne. Z tym trzeba się liczyć i nowego turystę tak przygotowywać, by zdawał sobie z tego sprawę. Nie nie pomoże zamknięcie na dłuższy czas niebezpiecznej ścieżki. Jak to ma miejsce ze szlakiem na Przełęcz Pod Chłopkiem. (Przypominamy: szlak został zasypany lawiną kamienną 4 lata temu i oficjalnie zamknięty). Turysty chodzą dalej tak atrakcyjną ścieżką (nieistniejącą, czasem gina). Dlatego znane niebezpieczne ścieżki trzeba jakoś wyróżnić turystycznie, a najtrudniejsze przejścia odpowiednio oznaczyć. Może nawet tablicami!

W każdym razie znanej z urzędu, opisanej w tylu przewodnikach ścieżki nie można na 4 lata zamknąć, bo to przy następującej fali turystyki górskiej nie jest żadnym rozwiązaniem.

Po ścieżkach tatrzańskich chodzą dziś tysiące ludzi. Nowa

co słysząc...

Brutalność służby celnej zatrzymała ostatnio dwóch młodych francuzków, którzy w walizce z podwojnym dnem przewozili heroinę. Wartości około miliona funtów.



Nie tylko Mazury są rajem dla żeglarzy. Miłośnicy jachtingu znajdują również idealne warunki do uprawiania tego sportu w wielu innych regionach kraju. Na naszym zdjęciu — przejażdżka na wodach Pojezierza Myśliborskiego, na północnym krańcu województwa gorzowskiego. CAF — Janowski

Jaka sytuacja na krakowskich drogach?

(Dokończenie ze str. 1)

ku, a na dodatek przekraczają białą linię”.

Faktycznie, ewidentne przekroczenie przepisów, ale ja wracam jeszcze do szybkości... A może podjedziemy pod jakiś radar? Za chwilę parkujemy naszego combi obok radiowozu ukrytego za drzewkami w Zabierzowie. Już rozłożone ręce milicjantów obsługujących radar pozwalają przypuszczać, jak będzie odpowiedź. „Za godzinę jeden samochód z nieznacznie przekroczoną obowiązującą tutaj siedemdziesiątką”.

Koło Krakowa odbieramy przez radio polecenie od dyżurnego. Jechać do Kryspinowa. Jakiś „rajdowiec” próbował ślalomu nad zalewem, tuż obok opalających się ludzi. Na miejscu okazuje się, że to grupa młodych ludzi najpierw dealektowała się szampanem a później nie mogła znaleźć miejsca dla samochodu w lesie. Rodzice młodego kierowcy wyjechali za granicę i zostawili samochód, nie spodziewając się zapewne, że wykorzystają go do „szampańskich jeżdż”. Po odtransportowaniu winowajcy na komisariat jedziemy ulicami Krakowa. Na odcinku od Basztorowej do Poczty Gł. kilkakrotnie zatrzymujemy się, a sierżant A. Zborowski zwraca uwagę pieszym przechodzącym jezdnię w nieodpowiednim miejscu lub nawet na czerwonym świetle!

Patrolowaliśmy tylko w jedno, nieświecące popołudnie. Ciekaw jestem czy sierżant zgodzi się ze mną, że kierowcy jeżdżą ostrożnie? Czy po kilku dniach jakie minęły od wprowadzenia ograniczeń prędkości można pokusić się o pierwsze, wstępne komentarze?

Faktycznie, kierowcy jeżdżą trochę wolniej, ale dzisiejszy dzień nie był typowy. Wolne soboty i weekendy są dużo cięższe. Przez nasze drogi przetacza się masa wozów, również z sąsiednich województw, spieszących się do lub z miejsc wypoczynku. Kierowcy uważa-

ją, że „90” to szybkość wystarczająca i tak jeżdżą. Rzecz jednak w tym, aby nie jeździli tak szybko w miejscach, gdzie powinno się zgodnie ze znakami ograniczyć prędkość do „70” czy „50”. A poza tym — setki wykroczeń. Dlaczego niektórzy nie potrafią opanować prawideł poprawnej zmiany pasa ruchu? Czemu niektórym tak jakoś ciężko ku środkowi jeździć?

Nasz zwiad, nawet jeśli odbył się w dniu nietypowym, wykazał, że potrafimy jeździć zdyscyplinowanie, stosując się do przepisów ruchu. Powinniśmy sobie tylko życzyć, aby takich dni nietypowych, spokojnych było najwięcej. A zależy to tylko od nas samych! (ag)

Przygotowania do Jesiennych Targów Lipskich

Na terenach wystawowych w Lipsku trwają intensywne przygotowania do tradycyjnych Targów, które odbywają się dwa razy w roku: wiosną i jesienią. W odrestaurowanych halach odbywa się już montaż najcenniejszych eksponatów przemysłowych.

Tegoroczne Targi Jesienne odbędą się w pierwszej dekadzie września i zgromadzą wystawców z 50 krajów. Zainteresowanych jest natomiast dużo więcej. Organizatorzy spodziewają się przyjazdu ok. 300 tys. przedstawicieli i fachowców różnych branż z ok. 100 krajów oraz ponad 1000 akredytowanych dziennikarzy.

Dużą ilość nowości technicznych zapowiadają w tym roku na Targach Lipskich sami gospodarze, którzy zamierzają nadać tej największej imprezie handlowej na świecie szczególną rangę z okazji przypadającej w tym roku 30 rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. (az)

Kłopoty USA z rządem Begin w Izraelu

WASZYNGTON

Korespondent PAP, Stanisław Głabinski, pisze:

Prezydent Carter zaprosił 8 bm. do Białego Domu na dłuższą rozmowę nowego ambasadora Izraela w USA, Efraima Ewrona. Specjalny wysłannik prezydenta na Bliski Wschód, Robert Strauss, przetrwał wakacje i powrócił do Waszyngtonu, gdzie zaczyna się przygotowywać do nowej podróży do Izraela i Egiptu. Departament Stanu skierował do Kongresu raport zawierający dowody na to, że Izrael, używając amerykańskiego sprzętu bojowego, a konkretnie samolotów odrzutowych typu „Phantom”, zaatakował wioski libańskie.

Nagromadzenie się tych kilku wydarzeń w jednym dniu, to przykład narastających i niemiłych dla strony amerykańskiej kłopotów z rządem Begin w Izraelu.

Waszyngton wyraźnie wkroczył w okres nasilenia się tych kłopotów. Kryzys energetyczny, recesja i zbliżająca się kampania wyborcza nakazują USA utrzymywać nie możliwe dobrych stosunków z państwami arabskimi. To właśnie kierowało prezydentem Carterem, gdy przed kilkoma dniami oświadczył, nie po raz pierwszy zresztą, że sprawa palestyńska musi znaleźć rozwiązanie i wyraził sugestie, że USA w określonych warunkach mogłyby podjąć dialog z OWP.

Oświadczenie prez. Cartera wywołało gwałtowną reakcję izraelskiego lobby w USA i jeszcze ostrzejszą falę protestów Izraela.

Zmarł prof. T. Cyprian

8 bm. zmarł w Poznaniu, w wieku 81 lat, Tadeusz Cyprian, emerytowany profesor prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zmarły był m. in. członkiem polskiej delegacji na proces norymberski, w którym to procesie skazano za zbrodnie przeciwko ludzkości głównych niemieckich zbrodniarzy hitlerowskiej III Rzeszy.

Prof. T. Cyprian był znanym prawnikiem, autorem licznych prac z zakresu prawa karnego oraz międzynarodowego.

Zmarły znany był szeroko także jako wybitny fotografik, autor prac z zakresu fotografii amatorskiej.

Kronika wypadków

● Wczoraj o godz. 14.00 w ulicy Wielickiej tramwaj linii „13” potrafił Henryka Sielickiego (lat 51), zam. Siemiatycze ul. H. Sawickiej 11, woj. białostockie, który nagle z lewej strony wszedł na torowisko. Ofiara wypadku poniosła śmierć na miejscu.

● W ciągu minionej doby miało miejsce w naszym mieście i regionie 7 wypadków drogowych, w których zginęła 1 osoba i 5 doznało obrażeń ciała. Wydarzyło się 6 drogowych kolizji.

Kombinatorzy z ul. Wielickiej

Od pewnego czasu służby milicyjne były informowane o niedobrych praktykach, mających miejsce na stacji obsługi samochodów nr 10 przy ul. Wielickiej, prowadzonej przez krakowski „Polmozyt”. Brakowało jednak dowodów na potwierdzenie tych nagan. 27 lutego br. pewien obywatel jugosłowiański nabył tam od magazyniera 4 opony do „skody”. Zażądano od niego 7.200 zł, czyli 1.800 zł od jednej opony, zamiast 1.500 zł, jak faktycznie kosztowała. Opony te zostały do samochodu jeden z mechaników i wziął za pracę 400 zł, nie wystawiając żadnych rachunków. Wspomniany zdarzenie, o którym powiadomiona została milicja, stało się podstawą do wszczęcia postępowania karnego, przeciwko nieuczciwym pracownikom.

Sprawa ta została już przez Prokuraturę Rejonową dla dzielnicy Podgórze zakończona i niebawem wejdzie na wokandy sądu. Na ławie oskarżonych zasiądzie 3 byłych pracowników tejże stacji obsługi samochodów.

Prokurator Witold Doniec zarzuca Czesławowi Sliwie w akcie oskarżenia, że od września

1977 roku do lutego 1979 r., jako magazynier stacji obsługi nr 10 „Polmozytu”, pobierał ceny wyższe od obowiązujących za sprzedaż opon samochodowych i taksometrów, osiągając z tego tytułu korzyści na sumę ponad 100 tys. zł. Ponadto Sliwa zawierał z cudzoziemcami nielegalne umowy i sprzedawał opony, pobierając w imieniu „Polmozytu” dewizy. W ten sposób zdobył m. in. ponad 1000 dolarów USA, 2240 marek RFN, 21.600 forintów, 100 dinarów jugosłowiańskich i inne walory, np. 4 dolarów kanadyjskich, 33 ruble, 40 lewów, 100 marek NRD.

Stanisław Spizak od maja 1977 do lutego 1979, jako kierownik stacji, uzależniał sprzedaż taksometrów od uzyskania osobistych korzyści i przyjął co najmniej 100 tys. zł.

Natomiast Jan Piskor od 1974 r. do momentu aresztowania, jako magazynier, pobierał ceny wyższe za taksometry i opony, oszukując nabywców na sumę ponad 100 tys. zł.

Stacja przy ul. Wielickiej 119 specjalizuje się w naprawach samochodów marki „Skoda”. Sprzedawano też tam części. W magazynie można było nabyć

opony i taksometry. Nie trzeba szczegółowo wyjaśniać, jak są to deficytowe części. Kierownikiem stacji był Spizak, a magazynierami pracującymi na zmianę, Sliwa i Piskor. Sliwa wyjaśnił, w trakcie postępowania, że znalezione u niego w domu dewizy pochodzą ze sprzedaży opon cudzoziemcom, np. za 5 sztuk opon pobierał on 100 dolarów USA. Należność w złotych kupował w kantorach, a dewizy zabierał dla siebie. Sliwa podał, że podobnych transakcji dokonał 50—100 razy.

Drugim magazynierem był Piskor. Postępował on podobnie, zawyżając ceny. Zaprzeczył jednakże stanowczo, jakoby pobierał dewizy. Sliwa w trakcie przesłuchania powiedział, iż to właśnie Piskor nauczył go dokonywania takich machinacji. Tenże przyznał się do zysku w wysokości 25 tys. zł ze sprzedaży opon.

Wspomniana trójka bardzo dobrze zarabiała na taksówkach. Taksometrów w handlu nie ma wiele i taksówkarze mogą wiele dać, aby to urządzenie jakoś zdobyć. Od maja 1977 do lutego br. stacja przy ul. Wielickiej otrzymała 400 takso-

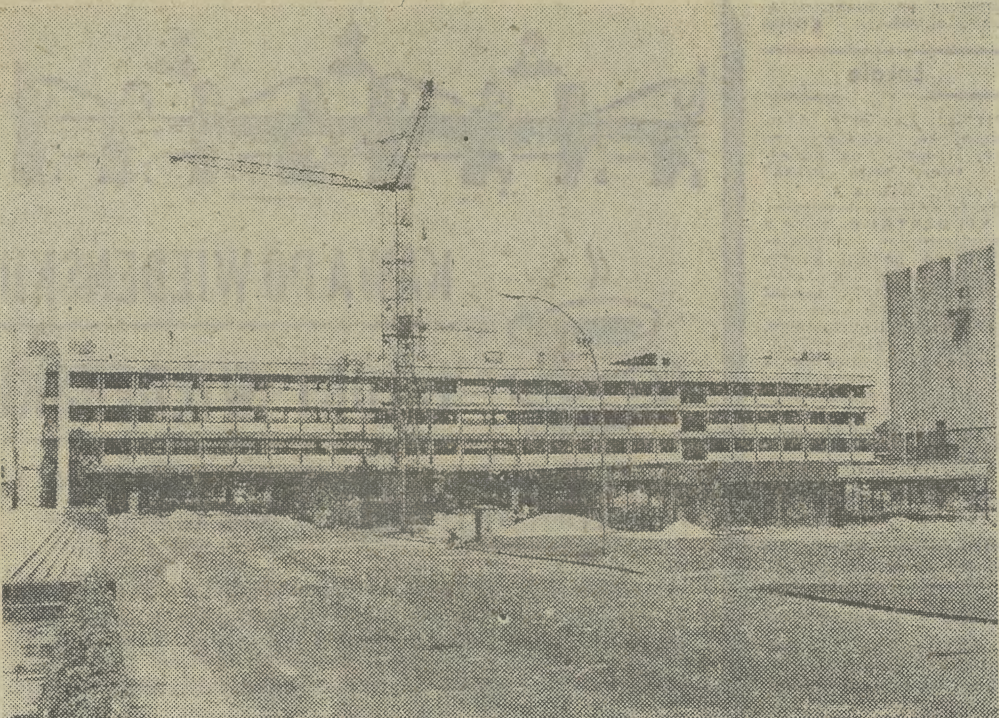
metrów. Cena jednego taksometru wraz z montażem w samochodzie wynosi 6.150 zł. Stacja pobierała należność za usługi, a faktycznie taksometrów nigdy nie montowano. Taksometry były sprowadzane z Poznania przez zaopatrzeniowców „Polmozytu”, ale dwukrotnie jeździł po nie prywatnym samochodem Piskor i przywoził łącznie 160 sztuk.

Od taksówkarzy magazynierzy żądali najwcześniej 10 tys. zł za jeden taksometr, ale byli i tacy, którzy musieli zapłacić 25 tys. zł (!) za to urządzenie. Interes zatem szedł znakomicie.

Sliwa i Piskor zeznali, że część nadwyżek pieniężnych musieli przekazywać Spizakowi — kierownikowi stacji. Tenże przyznał się do pobrania około 22 tys. zł za taksometry. Twierdził natomiast, że ze sprzedaży opon nie od magazynierów nie dostał.

W trakcie rozprawy zeznawał także 14 świadków; odczytane też zostaną zeznania 70 innych świadków (oskarżeni nie zaprzeczają podanych przez nich faktów). Jaką karę poniosą kombinatorzy z tej stacji „Polmozytu” — ustali sąd.

JAN FRENKEL



Hala nr 7a — tutaj mieścić się będzie centrum handlowo-administracyjne, innymi słowy może i kasa Targów Lipskich.

10 lat „Krakbudu” w Lipsku

Wizytówka dobrej roboty i społecznego zaangażowania

(Korespondencja własna z NRD)

Lipsk zawdzięcza głównie swą sławę Międzynarodowemu Targom o ponad 800-letniej tradycji. Tereny targowe obejmujące duży obszar miasta i dziesiątki stałych pawilonów od dawna wymagały modernizacji. Ofertę taką przyjął nasz „Budimex”, a wykonawcą robót eksportowych zostało Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „KRAK-BUD”. Tak zaczęła się trwająca już od dziesięciu lat gospodarcza współpraca Krakowa z Lipskiem rozciągająca się zresztą także na inne dziedziny życia społeczno-kulturalnego.

Duże, żółte tablice z firmowym napisem „Budimex-Krakbud” znane są dzisiaj dobrze chyba wszystkim mieszkańcom 600-tysięcznego Lipska, jak również licznym rzeszom turystów zwiedzających Targi. Pod tym szyldem kryje się ogrom solidnej pracy wykonanej przez załogę tego krakowskiego przedsiębiorstwa. Nie spotykamy tu bowiem w historii naszych umów eksportowych przypadków, aby jedno przedsiębiorstwo przez tak długi okres czasu utrzymywało zawarty kontrakt. Na to zaufanie i uznanie trzeba było jednak sobie dobrze zasłużyć.

ZASZCZYTNA WIZYTÓWKA

Trudny i wymagający egzamin załoga „Krakbudu” zdała już w 1969 r. przy modernizacji i rozbudowie lipskiego Kombinatu Odlewniczego. Później powierzono jej nowe zadanie: budowę hotelu, wielofunkcyjnego biurowca, stołówki i remizy w dzielnicy Teitow. Przyszła wreszcie pora na najważniejszą inwestycję, bo wymagającą nie tylko jakiegoś kunsztu: halę wystawową nr 7. Ten największy z dotychczasowych, na wskroś nowoczesny i reprezentacyjny obiekt Targów Lipskich stał się chlubną wizytówką naszego budowlanego eksportu. „Siódemka” ma 175 m długości, 72 m szerokości i 23 m wysokości. Kubaturę

wynosi blisko ćwierć miliona metrów sześciennych. Można tu zgromadzić kilkadziesiąt olbrzymich eksponatów przemysłowych i agregatów, względnie zaadaptować halę na sportowo-widowską arenę, gdzie z łatwością pomieści się na trybunach ok. 2 tys. osób. Można nawet, jak na pełnowymiarowym boisku rozegrać mecz piłki nożnej. Ta wielofunkcyjność jest jeszcze jednym cennym atutem obiektu wznieszonego od fundamentów przez krakowską załogę. Gdy się spogląda z wysokości kilku pięter na płaszczyznę hali, uwiijające się w jej wnętrzu samochody ciężarowe wyglądają jak dziecięce zabawki.

Drugim supernowoczesnym obiektem Targów jest hala nr 7a, której budowę ukończy „Krakbud” w połowie przyszłego roku. Tu mieścić się będzie centrum administracyjno-handlowe, biura zagranicznych przedsiębiorstw eksportowych, placówki reklamowe, a w podziemiach — centrale telefoniczne, teleksowe, obsługi prasowej na kilkadziesiąt stanowisk. Tutaj wreszcie usytuowane zostanie nowe, główne wejście na Targi z dużym parkingiem.

DLA KRAJU

Kilkusetosobowa załoga „Krakbudu” nie ogranicza się jedynie do realizacji zadań eksportowych. Swą serdeczną więź z krajem udokumentowała czynem społecznym na 35-lecie PRL, wykonując dodatkowe prace, których wartość (do 1 sierpnia br.) przekroczyła już 3.300 tys. zł tj. 70 proc. wszystkich podjętych do tej pory zobowiązań. Konkretnie efekty, to roboty remontowe w Ośrodku Kultury i Informacji Polskiej w Lipsku, prace elektryczne i porządkowe w miasteczku hotelowym, centrum administracyjnym i na zapleczu socjalnym. Załoga przekazała ponadto do Centrum Zdrowia Dziecka karetkę reanimacyjną oraz 25 tys. marek. Nie zapomniano również o potrzebach starego Krakowa. Podjęte w ub. roku zobowiązanie dotyczy dostarczenia na odnowę miasta niezbędnych materiałów wartości 150 tys. marek. To społeczne zaangażowanie jest jeszcze jednym dowodem obywatelskiej postawy i

dojrzałości polskiej załogi z dala od ojczystego kraju.

RELAKS I AMBICJE

Nie sposób pominąć w tej relacji spraw socjalnych i wypoczynku po trudach, jako że i tutaj przecież nie samą pracą człowiek żyje. Szef budowy inż. Józef Kluczewski i sekretarz zakładowej organizacji, partyjnej Leszek Pieczara wspólnie z radą zakładową wiele uwagi poświęcają tym istotnym problemom starając się stworzyć załozie jak najlepsze warunki bytowe. W pawilonie socjalnym znajduje się estetycznie urządzone stołówka z polską kuchnią, klub „Smocza Jama”, biblioteka, czytelnia, sala kinowa, w której dwa razy w tygodniu wyświetla się polskie filmy. Jest magnetowid dla retransmisji naszych programów telewizyjnych, są gry towarzyskie, tenis stołowy itp.

W pięknie przadczonym ośrodku hotelowym znajduje się letnie kino, bufet, są boiska sportowe, a w każdym z pawilonów mieszkalnych — świetlica

z kolorowym telewizorem. Wszystkie pomieszczenia są zradiofonizowane. W wolne soboty i niedziele załoga może korzystać z organizowanych wycieczek po NRD, bezpłatnych biletów do opery i muzeów, nie mówiąc już o licznych imprezach we własnej sali z udziałem prowadzących z Polski zespołów i artystów. Szczególnie intensywnie rozwijają się życie sportowe. W rywalizacji z niemieckimi załogami robotnicy „Krakbudu” wywalczyli już kilka pierwszych miejsc, nagród i dyplomów w rozgrywkach piłki nożnej, siatkówki i tenisa stołowego.

Zegnając gościnną „Krakbud” zatrzymuję się na chwilę przed starannie skomponowanym z kolorowych kamyków polskim godłem i napisem: „Polska, Polska — wartość tych słów zależy również od Ciebie”. Czytam te słowa z niemałym wzruszeniem, a także z zadumą i refleksją — właśnie tutaj, gdzie nasz ślad na ziemi przetrwa długie lata, jako zaszczytowa wizytówka.

ADAM ŻARNOWSKI

Przyjemne z pożytecznym

450 tys. ton owoców i warzyw z ogródków działkowych

Ogrodnictwo działkowe w naszym kraju ma już długą tradycję, początki jego sięgają ostatnich lat ubiegłego stulecia. Zaczęło się wszystko od niewielkich skrawków nieurodzajnej ziemi, wydzielanej bezrobotnym i robotnikom na Śląsku, w Poznaniu i w Warszawie.

Szybki rozwój pracowniczych ogródków działkowych nastąpił dopiero po ostatniej wojnie — w Polsce Ludowej. Przyczyniła się do tego specjalna ustawa sejmowa, która zobowiązywała władze administracyjne miast, dyrekcje zakładów pracy do zakładania ogródków działkowych. Popularność tej formy czynnego wypoczynku w naszym społeczeństwie przyczyniła się do zalecenia Iesienia 1978 r. przez Biuro Polityczne KC PZPR zwiększenia powierzchni ogrodów działkowych w najbliższych latach ponad dwukrotnie.

Pracownicze ogrody działkowe

we zajmują dziś ponad 25 tys. ha, na których swoje działki uprawia 600 tys. działkowców. Są wśród nich przedstawiciele wszystkich grup społecznych i zawodowych. Liczba ich będzie wzrastać, do roku 1985 przewiduje się, że działki zajmować będą powierzchnię 60 tys. ha. W ostatnich 2 latach nowe ogrody działkowe powstały na powierzchni ponad 4 tys. ha, a zagospodarowania tych terenów podjęło się ponad 90 tys. rodzin.

Pracownicze ogrody działkowe zakładane są przede wszystkim na gruntach najniższych klas bardzo często na nieużytkach nieprzydatnych rolnictwu. Są równocześnie najtańszą formą rekultywacji gruntów zniszczonych przez przemysł. Na użytkowanych działkach w większości o powierzchni 300 m kw. działkowcy uprawiają blisko 5 mln drzew owocowych, ponad 11 mln krzewów owocowych nie mówiąc już o warzywach oraz kwiatach. Tym samym produkują wiele owoców i warzyw np. w ostatnim roku mimo niesprzyjającej aury zebrali 450 tys. ton owoców i warzyw.

Pracownicze ogrody działkowe są więc miejscem rekreacji poprzez pracę, jednocześnie też zapoatrują działkowców w wiele witamin.

Intensywny rozwój przemysłu, komunikacji samochodowej a równocześnie często niezbyt przemyślana lokalizacja nowych działek powoduje jak stwierdzili naukowcy wzrost ilości w uprawianych warzywach metali ciężkich i różnych związków chemicznych. Doświadczona prowadzona w SGW-AR w Warszawie wykazuje, że działki, sytuowane powinny być w odpowiedniej odległości od jezdni, a w pasie wokół nich co najmniej 30 m nie powinno się uprawiać warzyw, a jedynie krzewy ozdobne i kwiaty. Dobrze byłoby również otaczać działki żywopłotami, które zatrzymują sporą część zanieczyszczeń. Obserwacje specjalistów wykazały, że wzrastają w roślinach ilości miedzi i cynku jak również kadmu i ołowiu. Ostrożnie również należy stosować wapnowanie gleb. Wydaje się także, że działkowcy powinni ograniczać do minimum stosowanie środków chemicznych, natomiast wykorzystywać stare metody pielęgnacji, np. opaski na drzewkach i odpowiednie zabiegi agrotechniczne, które również zmniejszają liczbę szkodników. Owoce i warzywa, które sami dla siebie hodujemy, muszą być zdrowe. (beł)

pocztynion echna

5 zł i 2 zł — ważne!

J.J. W jednym ze skawiskich pawilonów handlowych kasjerka odmówiła przyjęcia 2-ziółowej monety dużego formatu, powołując się na okólnik NBP, wycofujący monety tej emisji z obiegu. W innych placówkach nie spotkałem się z takim stanowiskiem. Kto ma rację?

Jak nam wyjaśniono w dyrekcji Woj. Oddz. NBP dużego formatu monety o wartości 2 zł i 5 zł są nadal pełnoprawnym środkiem płatniczym. Wycofuje się je wprawdzie stopniowo z obiegu, ale czynią to wyłącznie we własnym zakresie poszczególne placówki NBP. Obsługa sklepów, zakładów usługowych, poczty itp. nie ma prawa odmawiać przyjęcia tych monet, respektując je na równi z miedzianymi monetami nowej emisji. (hs)

Dz. U. nr 13

J.W. i inni. Proszę uprzejmie o przypomnienie, w którym Dzienniku Ustaw zawarte są przepisy dot. prowadzenia przez emerytów względnie rencistów działalności usługowej?

Przypominamy: Dziennik Ustaw nr 13, z 18 czerwca br., zawiera rozporządzenie Rady Ministrów w tej sprawie. (mar)

Prawa rodziców

W.W. Rodzice przekazali bratu gospodarstwo rolne przed wejściem w życie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym. Obecnie mają 68 i 70 lat. Jak przedstawia się sprawa ich emerytury? Jakże przepisy regulują tę sprawę?

Ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin z dn. 27 X 77 r. przewiduje w takim wypadku świadczenia pieniężne w wysokości 750 zł dla jednej osoby, lub 1000 zł dla małżeństwa miesiecznie. Świadczenia będą wypłacane przez ZUS począwszy od 1 lipca 1980 r. osobom, które osiągnęły wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. (hs)

Do 4 dzieci...

O.L. Jestem emerytką, emerytura nie jest za wielka, czuję się zdolna do prowadzenia żłobka w domu. Jak moje zamierzenia wyglądają w świetle przepisów? Konkretnie chodzi mi o to czy nie utracę emerytury? Kwalifikacje mam.

Prowadzenie żłobka względnie przedszkola do 4 dzieci, w zajmowanym przez zainteresowanych lokalu, nie powoduje zawieszenia prawa do emerytury względnie renty. (mar)

Do 48 godzin

H.R. Czy goszcząc u siebie przez okres dwóch tygodni znajomych z zagranicy mam obowiązek ich zameldować?

Cudzoziemcy w naszym kraju mają obowiązek zameldowania się na pobyt czasowy do 48 godzin od momentu przekroczenia granicy, w miejscowości, w której mieszkają. (sz)

Leczenie hipnoza

J.P. Czy w Krakowie wykorzystuje się hipnozę jako metodę leczenia?

Hipnozę jako jedną z metod leczenia stosuje się w Ośrodku Dziennym Leczenia Nerwicy przy ul. Łobzowskiej 48. Wymagane jest skierowanie od lekarza psychiatry. (sz)

Przez notariusza

R.H. Mam zaprosić znajomą ze Szwecji. Czy zaproszenie musi być potwierdzone przez jakis urząd?

Aby zaprosić znajomą należy jej wysłać notarialne zaproszenie. Sprawę tę załatwi Pani w Państwowym Biurze Notarialnym ul. Przy Rondzie 7. (sz)

Rok 1922

R.T. W którym roku została założona Stocznia w Gdyni?

13 listopada 1922 roku zarejestrowane zostało „Towarzystwo z ograniczoną poręką — Stocznia w Gdyni”. Data ta może uchodzić za datę narodzin polskiego przemysłu okrętowego. (mar)

Wczasy w Międzyzdrojach

Drugą połowę lipca spędziłem szczęśliwie nad sałmym morzem w Międzyzdrojach. Jechałem tam jednak z niejaką obawą, pomny na niegdysiejszą złą sławę, jaką zyskał ten kurort po serii niewybrednych ataków na gości restauracyjnych. Jeden z nich zakończył się zejściem śmiertelnym dla zbyt wymagającego konsumenta. Dzisiaj już nikt o tym nie pamięta.

Siedmiotysięczne Międzyzdroże przeżywają jak co roku najazd rzeszy wczasowiczów. Niezliczone napisy przywołują do niedepnięcia wydm i zboczy klifu. Niewiele to pomaga. Skutkuje jednak ostrzeżenia umieszczane w najbardziej niewidocznych miejscach: „Uwaga żmije”. Jeśli nad morzem, to oczywiście ryby. Nie ma w smażalniach bałtyckiej flakry, śledzia. Proponują tylko kergulene, nototenie i jakiegoś WAM-a (węgorz morski), wszystkie gatunki z dalekich mórz i oceanów. Najlepiej więc złowić coś osobiście. Najpierw jednak trzeba zdobyć przynętę — rosówkę. W parku miejskim zostały już wytrzebione. Można je jednak bez trudności nabyć w Przepompowni, na zasadzie handlu wymiennego. Pół litra rosówek za pół litra czystej, litr za litr itd.

Noce wyprawy nie zawsze dawały oczekiwane rezultaty, ale i tak trzeba odnotować sześć węgorzy, 10 łeszczy, 9 okoni i 5 płoci. Czasami, kiedy było całkiem bezrybnie, ratowali nas z opresji wędkarskiej znajomi jeszcze z wczasów FAMy rybacy zawodowi. Wragało się wtedy z siatką pełną sandaczy. Przywieźli też któregoś dnia dwa okazale łososie. W „Głosie Szczecińskim” natrafiłem na artykuł poświęcony łososiowi, tej najszlachetniejszej ze szlachetnych ryb. Wynikało z niego, że Polska ponosi główny ciężar wydatków (i nakładu pracy) związanych z rybami Bałtyku tą rybą.

Tak więc łososi są w Bałtyku! Niestety, nie dysponujemy odpowiednim sprzętem do odławiania ich. Zdecydowanie lepszy od nas w tej materii Duńczycy i Szwedzi, którzy wybierają z morza owoce naszej pracy. Ma się jednak zmienić coś na lepsze po wprowadzeniu do połowów budowanej obecnie serii tzw. „łososiosławców”.

Przyjdziemy za rok zobaczyć... Łosos na każdym stole! Bzdury to nieźle!

Wróćmy jednak na brzeg. Muszę wspomnieć o nowej „zabawie” jaką posiadaczom małych fiatów, proponują miejscowi i

przyjeźdni chuligani. Dobrana para potrafi bez trudności przewrócić „malucha” i ułożyć się po angielsku. Widziałem któregoś wieczora takie leżące w dziwnej pozycji biedactwo. Wycepkająca benzyna utworzyła sporą kałużę, ale na szczęście nikt nie rzucał przez nieuwagę niedopałka lub zapalki.

Skożem jest przy zapalce, nie mogę pominąć bardzo ciekawego hobby, syna naszej gospodyni. Wzncsi on zamki, dworki i buduje stylowe chaty, używając zapalek jako materiału podstawowego. Praca nad jednym z obiektów trwała ponad pół roku, zużycie materiału — 15 tysięcy zapalek. Zainteresowaliśmy go corocznym konkursem szopki w naszym mieście. Obiecał, że jeśli dostarczymy mu trochę szczegółów o zasadach i profilu konkursu, przystąpi do budowy szopki z zapalek. Może więc tej zimy zobaczymy krakowską szopkę z Międzyzdrojów.

W drodze powrotnej zatrzymał się na krótki popas w Poznaniu. Rodacy, Krakowiacy! Czy wiecie jakie jest tam powietrze! Kryształowe!

Żadne morza, żadne góry. Po słońcu i lodach tylko do Poznania.

MICHAŁ PAWLUŚKIEWICZ

nowości wydawnicze

Karol Dickens. Notatki z podróży do Ameryki. Tłum. Barbara Czerwikowska. PIW. Str. 329. Cena zł 90. — Kolejna pozycja z serii „Podróże”, zawierająca opisy wojaży polskich i zagranicznych twórców — żyjących w XVIII wieku aż do współczesnych. Władimir Bykow. Trzecia rakietka. Doczekać światu. Tłum. Eugeniusz Kabate i Jerzy Litwiniuk. PIW. Str. 264. Cena zł 50. — Dwie nowe powieści o wybitnym konstruktorze Michale Milu. Juliusz Słowacki. Balladyna. PIW. Str. 159. Cena zł 20. Edmund Thiellmann. Żołnierska odyseja. MON. Str. 257. Cena zł 35. — Wspomnienia żołnierza 2 Dywizji Strzelców Pieszych. David Gaj. Mil i jego śmiatłowiec. Tłum. Józef Nowicki. MON. Str. 282. Cena zł 30. — Powieść biograficzna o wybitnym konstruktorze Michale Milu.



«LAJKONIK» ZAPRASZA

do udziału w najbliższej grze
W NIEDZIELĘ 12 SIERPNIA,

wzbogaconej premiami pieniężnymi
do wygranych I stopnia i na 5-
4-, 3-cyfrowe końcówki banderol
„Małego” i „Dużego Lajkonika”.

UWAGA! Losowanie odbędzie
się już w pomieszczeniach wła-
stych KGL „LAJKONIK” w Krako-
wie przy ul. Smoleńsk nr 16 —
o godzinie 12.

K-5637

Matrymonialne

WIDOWA, lat 48, wysoka,
szatynka, zgrabna, wy-
kształcenie średnie, nie-
zależna, mieszkająca bez
nałogów — pozna odpo-
wiedniego Pana do lat 55
(bez nałogów). Cel matry-
monialny. Oferty 95581 —
„Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA, lat 32, mgr eko-
nomii, woj. rzeszowskie,
poślubi odpowiedniego
Pana. Oferty A-131 „Pra-
sa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA, lat 29, wykształ-
cenie średnie, spokojna,
uczciwa, własny dom, sa-
mochód — pozna Pana,
uczciwego, bez nałogów,
kawalera, do lat 40. Cel
matrymonialny. Oferty —
95589 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.

WDOWIEC, lat 65, renci-
sta, bez nałogów, posia-
dający własny dom i og-
ród — pozna w celu ma-
trymonialnym, chętnie
wdowiec, w wieku 50-60
lat. Oferty A-128 „Pra-
sa” Kraków, Wiślna 2.

Nauka

PRZYGOTOWUJE do e-
gzaminów poprawkowych
z matematyki Reinfuss,
Paulinska 22/2. g-95348

MATEMATYKA — Oze-
tel. 788-99. g-91449

MATEMATYKA — do po-
prawek Frydrych, Raci-
wicka 28/4. g-93217

Kupno

TŁOCZARKI (prasę) re-
gna, o wysokim skoku —
kupię, Kraków — Pro-
kocim, Snyceńska 12. g-95540

PARKIET debowy — ku-
pię. Oferty 95405 „Pra-
sa” Kraków, Wiślna 2.

SZYBE przednią do Fl-
ta 125p — kupię. Telefon
472-66. g-95375

NOwego Trabanta lub
Flata 125p — kupię. Tel.
850-87, wieczorem. g-95522

ANTYCZNE meble, for-
tepien — kupię. Oferty
95505 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.

Sprzedaż

TRABANTA, 1976 — sprze-
dam. Tel. 143-00 wewn.
419. g-95364

FIAT 850, rok 1969 —
sprzedam. Telefon 270-48.
g-96175

MEBLE antyczne i inne
— sprzedam. Oferty 95235
„Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BIAM karakulowy —
sprzedam. Oferty 95177
„Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYCZEPE kempingowa
N-126 B — sprzedam. No-
wa Huta, os. Bieńczyce —
Wieża 115. g-95174

KAROSERIE Fiata 125p,
do remontu — sprzedam.
Bochnia, tel. 220-24. g-95348

FIAT 1500, stan idealny —
sprzedam. Adam Czysz-
kowski, Krzyszowice, koło
Wieliczki, ul. Akaciowa
2. — Oglądać po 15-ej. g-95355

ZAPOROŻCA 2,5-letniego
— sprzedam lub zamie-
nię na Fiata 125p. Oferty
95346 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.

ÓWCZARKI niemieckie,
5-tygodniowe, po złotym
medaliście — sprzedam.
Siemnicki, ul. Niecała 15,
tel. 177, godz. 16-22. g-95350

WARSZAWA — górno-
warowy — sprzedam. No-
wa Huta, Kruczkowskie-
go 92 — (Krzesławice-
Wieża). g-95353

PILNIE, tanio sprzedam
Suzuki 103 i „Komara”.
Frydrych Płasiński, Kra-
ków, ul. Malinowskiego
28. Dojazd autobusem li-
nii 101 z Borku Faleckie-
go. g-95411

KRAKOWIE Grób ziem-
ny odstąpię. Oferty 95338
„Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DIWAN nowy 3x4 m —
wełna, kieszonki w Pewe-
nie — sprzedam. Siemasz-
ki 33/13, godzina 16-18. g-95186-g

SAMOCHOŁ Honda 600 —
sprzedam. Wieliczka 78/20,
godzina 18-21. g-96426-g

JADALNIE, fortepian, lu-
stro, wersalka, tapczany,
szafy, fotele, kredens
sprzedam. Słazica 14/4,
po godz. 17. g-95519

MASYNE dziewiarskie
nr 5, silnik 1600 cm³ —
„Pontiac” na części —
sprzedam. Oglądać: Ema-
us 35/3, po 16-tej. g-95523

5 KOŁ wraz z ogumie-
niem do Zastawy 750 oraz
części do skrzyni biegów
i inne — sprzedam. Azo-
ry, Jaremy 25/59, wiezo-
rem. g-95520

„BANFI Hajszesz” oraz
filizy — sprzedam. Kra-
ków, tel. 480-41. g-95525

Lokale

PILNE! Zamienie dwu-
pokojowe, kawalerunko-
we, 51 m² — na mniej-
sze. Oferty 95485 „Prasa”
Kraków, Wiślna 2.

2 STUDENTKI przyjmą z
całodziennym wyżywie-
niem do pokoju super-
komfortowego w cen-
trum. Tel. 310-38. g-95022

CENTRUM! Komfortowe,
4-pokojowe, telefon — za-
mienie na 2 mieszkania
samodzielne, superkom-
fortowe. Warunek: tele-
fon. Oferty 95236 „Prasa”
Kraków, Wiślna 2.

PRACUJĄCA, po studiach
— poszukuje samodzielnego
pokoju. Tel. 147-24. g-95424

PROKOCIM! Mieszkanie
własnościowe M-2, 34 m²,
zamienie na większe kwa-
terunkowe. Oferty 95423
„Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

PILNIE poszukuje garso-
niery. Czynsz miesięczny
— wysoki. Oferty 95428
„Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DO wynajęcia mieszka-
nie pracującej kobiecie.
Czynsz, płatny miesięcz-
nie. Oferty 95367 „Prasa”
Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE 3-pokojowe
z kuchnią, komfortowe,
stare hudołnictwo, 54
m², telefon — zamienie
na pokój z kuchnią, su-
perkomfortowe. Warunek:
— telefon. Oferty 95445
„Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ do wynajęcia sa-
motnemu panu. Zgłosze-
nia: Bosacka 11/2, w godz.
19-21. g-95447

Nieruchomości

PILNIE kupić domek je-
dnorodzinny w okolicach
Krakowa. Podać cenę. Of-
erty 95427 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2.

SPRZEDAM nowo w domu
w śródmieściu Krakowa.
Oferty 95170 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2.

SPRZEDAM dom jedno-
rodzinny, komfortowy, z
ogrodem i działką. Zgło-
szenia: Branice 112. g-95163

SPRZEDAM parcelę bu-
dowlaną, 311 m², w Kra-
kowie, ul. Odycka — bo-
czna Królów Jadwigi.
Oferty 95614 „Prasa” Wro-
cław, Podwale 62. K-5496

Zguby

UPRZEMIEGO znalazcę
2 kartonów, zawierają-
cych 8 sztuk toreb skó-
rzanych S-5455, na trasie
al. Krasińskiego — Aka-
demia Rolnicza, w dniu
30 VII 1979 r. — proszę o
zwrot za nagrodą: Spół-
dzielnia Pracy „Rymarzy”
ul. Dzierżyńskiego 202,
tel. 733-52 (Dział Zbity). g-95358

1.000 zł nagrody! Zaginę-
ła suczka Diana, nieduża,
podobna do szpica, zloci-
stordada, włos długi, pu-
szysta, uszka spiczaste,
ocion puserostw, zakreco-
ny. Kraków, tel. 638-40
wewn. 292, po 17-ej. g-95342

6 BM. NA TRASIE Rynek
Główny — Dębinki zgubio-
no okulary słuchowe. Zna-
lazcę nagrodzę. Wiślna 2,
III piętro, pokój 34,
godz. 8-15. g-9517-g

BRYNIAK Grażyna, zam.
Kraków, al. Słowackiego
14 — zgubiła legitymację
studenta nr 115 T i R/S,
wydana przez Akademię
Wychowania Fizycznego
w Krakowie. g-95441

Różne

16 VIII, 4 osoby zabiorę
w okolice Torunia, Kra-
ków, ul. Wolosa 6/18, wie-
czorem. g-95813

LOKAL handlowy do wy-
dzierżawienia. Oferty —
95303 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.

NAJNOWSZE fasony bia-
łych oraz kolorowych su-
kien ślubnych poleca wy-
pożyczalnia „Alicja”. No-
wa Huta, os. Sportowe 8/4.
g-95420

SAMOCHOŁEM osobo-
wym zabiorę i przewiozę
towar z Krakowa do Cze-
stochowy, raz w tygo-
dniu. Oferty 37354 „Pra-
sa” — Kraków, Wiślna 2.

INSTALUJE kółki, usz-
czelniam okna, likwiduje
sruby. Kodura, tel. 370-35.
g-95341

POMIESZCZENIE na re-
misko, 50 m² — kupię.
Oferty 95344 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2.

WYTYNKUJE dom w za-
mian za wynajęcie nie-
krepującego mieszkania.
Oferty 95356 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2.



KAWA PO WIEDŃSKU I TORT WIEDŃSKI

to specjalność odrestaurowanej „KAWIARNI
WIEDŃSKIEJ” „Społem” WSS w Krakowie

w Sukiennicach (od strony Ratusza)
SERDECZNIE ZAPRASZAJĄC naszych Gości infor-
mujemy, że kawiarnia jest czynna codziennie w go-
dzinach od 8 do 24.

K-5342

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w KRAKOWIE

ZATRUDNI:

- ABSOLWENTÓW SZKÓŁ ZAWODOWYCH
- oraz ROBOTNIKÓW wykwalifikowanych

w zawodach:

- ◆ KIEROWCY samochodów ciężarowych
- ◆ MASZYNISTY KOPARKI E 302
- ◆ MONTERA urządzeń i instalacji ogrzewczych
- ◆ ELEKTROMONTERA
- ◆ SPAWACZA GAZOWEGO
- ◆ ŚLUSARZA
- ◆ STOLARZA
- ◆ PALACZA kotłowni wysokopiętnych
- ◆ PALACZA centralnego ogrzewania

- oraz ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych
do prac za- i wyładunkowych...

Zgłoszenia przyjmuje — Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej — Kraków, al. Planu 6-letniego
nr 146, parter, pokój nr 113.

K-5053

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO w KRAKOWIE

przyjmie do pracy

- PRACOWNIKÓW wykwalifikowanych i niewy-
kwalifikowanych do przyuczenia w zawodzie
masarza-wędliniarza
- PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych do
pracy w magazynach.

Przedsiębiorstwo zapewnia:

- ▲ wynagrodzenie zgodne z Układem Zbiorowym
Pracy pracowników przemysłu mięsnego
- ▲ posiłki regeneracyjne, obiady w stołówce
pracowniczej
- ▲ deputat pracowniczy.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Za-
wodowego — Kraków, ul. Rzeźnicza 28, tel. 155-41.

K-5332

W ZAKŁADACH OLIMPIJSKICH TOTALIZATORA SPORTOWEGO

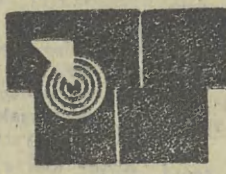
w dniu 15 sierpnia 1979 r.

**SZANSA WYGRANIA
1.000.000 złotych
oraz dodatkowo**

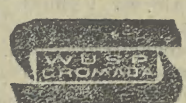
10 samochodów Fiat 126p

50 wycieczek na Olimpiadę w Moskwie

Wszystkie kolektury PPTS
przyjmują kupony tylko
do 14 sierpnia br.



TOTALIZATOR SPORTOWY



KRAKOWSKA USŁUGOWA
SPÓŁDZIELNIA PRACY „GROMADA”
ODDZIAŁ USŁUG KOSMETYCZNYCH
I REGENERACYJNYCH „VITA”

ZAPRASZA DO



przy ul. Szewskiej 4 (oficyna)
codziennie w godzinach 7-21

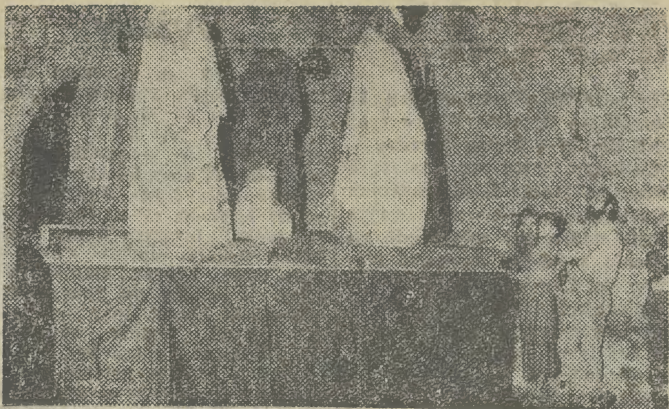
oferując pełny zakres usług obejmujący:

- ◆ kosmetykę leczniczą, zachowawczą i upiększającą
- ◆ regenerację biologiczną, kuracje odchudzające
i lecznicze
- ◆ bio-saunę, super-nemectron, solarium
- ◆ masaże lecznicze, sportowe, regeneracyjne,
gimnastykę mięśni
- ◆ fryzjerstwo — modne strzyżenie, czesanie, leczenie
zachowawcze i farbowanie włosów, czesanie peruk
- ◆ pielęgnację i masaże stóp, dłoni, manicure-pedicure.

Solidną i fachową obsługę zapewniają najlepsi spe-
cjaliści — uczestnicy i medaliści mistrzostw Polski oraz
wielu konkursów krajowych i zagranicznych.

KURACJE i ZABIEGI LECZNICZE wykonywane są
pod nadzorem lekarzy specjalistów.

K-5278



„Mechaniczny taniec”

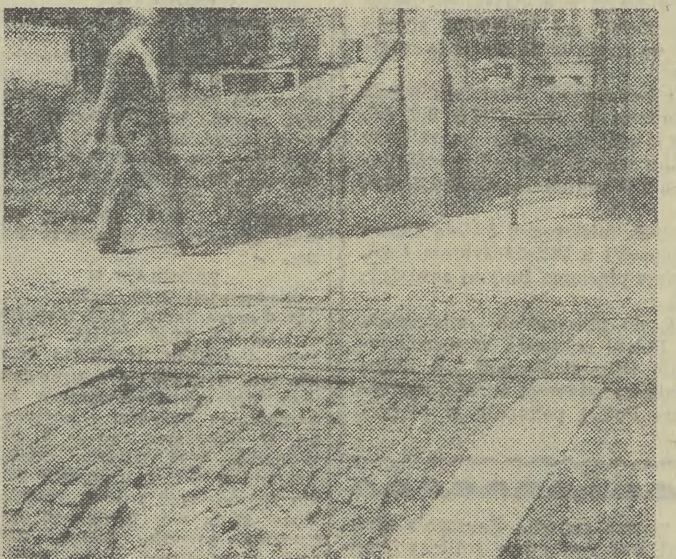
Taki właśnie tytuł nosi wystawa otwarta wczoraj w Galerii Krzysztoforów i taki również jest tytuł dzieła na prezentowanego. Autorka — Kolumbijska Feliza Bursztyn jest jedną z bardziej znanych i cenionych rzeźbiarek w swym kraju, często wystawiającą swe prace poza granicami Kolumbii, autorka wielu pomników m. in. pomnika Gandhiego w Bogocie.

Z tych informacji można wysnuć wniosek, że oglądać będziemy rzeźby. I tak i nie. To co proponuje widzowi artystka jest bowiem kompozycją przestrzenną, ale odchodzącą daleko od tradycyjnie pojmowanej rzeźby. Przede wszystkim postaci kompozycji, czy raczej symbole postaci są ruchome. Wprawione w drganie, przesuwające się na niewielkich płaszczyznach mają w sobie coś niezwykle dostojnego, hieratycznego, wręcz groźnego, ale zarazem jest w tych postaciach coś groteskowego. Śmiechy nas (choć jest to śmieszność zabawna) niemożność zbliżenia się do siebie wedle woli lub odalenia.

Ruchowi postaci towarzyszy muzyka równie dostojna i nieco ponura — średniowieczne u-

Dlaczego...

w tak niewralicznym dla komunikacji punkcie, jakim jest skrzyżowanie ul. Brożka z „zakopianką” wczoraj nie działała sygnalizacja świetlna i nie było nikogo, kto by pokierował ruchem? (s)



Takie wyrywy w przebiegu dla pieszych jak przy ul. Modrzewskiego vis a vis domu nr 39, w miejscu gdzie przejeżdżają tramwaje, grożą przy każdym przejeździe potknięciem. Czy dopiero wtedy, gdy wypadek będzie śmiertelny, pomyśli się o remoncie? Fot. M. KASZOWSKI

KRAKOWSKIM TARGIEM

Gdy tłumaczy ciągle brak...

ostatnia, trzecia dekada miesiąca. Samo południe. Na wszystkich okolicznych miejscach do parkowania i jedynym „normalnym”, ale dzielnym do spółki z PKS-em parkingi nadkomplety. Przed kasą sprzedającą bilety wstępu do Kopalni Soli w Wieliczce gigantyczna wprost kolejka. Nie ma w tym nic dziwnego, mamy kolejny dzień turystyczny na jeziorze — statystycznie rzecz biorąc do kopalni powinno zjechać 2200 osób, praktycznie uczyniło to o wiele więcej. Każda grupa zwiedzająca kopalnię pod opieką przewodnika, jeśli się to krajow-

niezbyt liczni przewodnicy operujący obcymi językami: rosyjskim, niemieckim, angielskim, francuskim. Ale mamy przecież ostatnią dekadę miesiąca — wszyscy obcojęzyczni przewodnicy mają już wyczerpane limity — zarobili po 6 tys. zł (jest to ich zajęcie dodatkowe) i w myśl obowiązujących przepisów nie mogą więcej zarobić ani nawet jednej dziesiątej pięćdziesięciogroszówki więcej. Przepis jest przepisem, i na nic zdadzą się prośby, groźby, złorzeczenia ani nawet szelest zagranych banknotów. Cudów nie ma. No ostatecznie jest do nabycia przewodnik po kopalni wydany w kilku podstawowych wersjach językowych. Dobrze że jest — bo

Przestępczość w Krakowskim

• Mniej groźnych przestępstw • Wzrost włamań i kradzieży • Sporo machinacji przemysłowo-dewizowych

W ciągu sześciu pierwszych miesięcy tego roku w województwie miejskim krakowskim zanotowano nieznaczny wzrost ogólnej ilości przestępstw w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego. Najwięcej było kradzieży mienia indywidualnego, które wraz z włamaniami do obiektów prywatnych stanowiły blisko 40 proc. Dużą liczbę tworzą także wypadki zagarnięcia mienia społecznego i wraz z włamaniami do tych obiektów wynoszą ponad 19 proc.

Pocieszający jest fakt, iż zmniejszyła się liczba przestępstw szczególnie groźnych dla bezpieczeństwa i ładu społecznego. Korzystnym zjawiskiem jest również spadek przestępstw kryminalnych. Mniej było zabójstw, zwałceń, uszkodzeń ciała, bójek i pobić. Wzrosła natomiast ilość nielegalnych spekulacji, a także wypadków łapówkarstwa.

Ocenia się, iż czynnikiem ułatwiającym dokonywanie kradzieży z włamaniami są niewłaściwe zabezpieczenia mieszkań i obiektów. Dotyczy to także parkujących na ulicach samochodów oraz kiosków i domków letniskowych. Wykrywalność sprawców tychże włamań wynosi około 70 proc., czyli jest stosunkowo niska. Do najbardziej zagrożonych przestępczością kategorii gospodarki należą: budownictwo, transport oraz pion usług motoryzacyjnych.

Z listów do redakcji Cudze chwalicie

W jednym z numerów „Echa” ukazała się informacja pt. „Podpatrzone u sąsiadów — pranie z dostawą do domu”. W związku z powyższym podaję, że z takich właśnie usług korzystam w Krakowie od kilku lat (krakowskie pralnie, punkt na Wzgórzach Krzesławickich). Po prostu, zamawia się tam usługę na określony dzień i godzinę, kiedy zleceniodawca jest w domu, a po 10 dniach otrzymuje się pranie również w dokładnie oznaczonym czasie. Nie miałam nigdy żadnych kłopotów z praniem w pralni na Wzgórzach Krzesławickich i każdemu polecam korzystanie z tego rodzaju usług. Są wprawdzie o 30 proc. droższe, ale jaka wygoda!

KLEMENTYNA ŻARSKA

Domownik krakowski

JUTRO O GODZINIE:

* 20-23 Piwnica pod Baranami — koncert zespołu muzycznego „Sun-Ship”.

A POZA TYM:

MDK „Dom Harcerza”, ul. Lotnicza 1, zaprasza dzieci i młodzież na zajęcia w sekcjach, klubach i kółkach zainteresowań codziennie w godz. 10.00—19.00. Informacji udziela sekretariat w godz. 10—15, tel. 143-00 wewn. 420.

nych. Ludzie dokonujący wykroczeń tego typu są w wysokim stopniu zorganizowani. Dochodzi do wzajemnych powiązań osób zatrudnionych w poszczególnych branżach gospodarczych. Czasami nawet z aparatem kontroli wewnętrznej.

Okolicznościami umożliwiającymi działalność typu aferowego — jak wynika z analizy Prokuratury Wojewódzkiej — są głównie: zła organizacja pracy, nieefektywność kontroli wewnętrznej lub nieodpowiedni dobór kadr na stanowiska kierownicze. Ze spraw typu aferowego można wymienić m. in.: śledztwo przeciwko grupie pracowników transportowo-spedycyjnych oraz „Polmozhytu”, którzy wraz z pracownikami stacji benzynowych przywłaszczali sobie nadwyżki etyliny; sprawa blisko 30-osobowej grupy pracowników Centrum Flota „Palmozhytu” przy al. Pokoju, gdzie magazynierzy, brygadziści i mechanicy na masową skalę dokonywali kradzieży części samochodowych; śledztwo przeciwko 20-osobowej grupie pracowników Zakładów „Madro”, którzy wykorzystując bałagan w dokumentacji i zły system rozliczania ukradli silniki, akumulatory, kompresory o wartości co najmniej pół miliona zł. Stwierdzono w tym przedsiębiorstwie niedobór wysokości 3 mln zł.

Nie małeje także przemył i handel dewizami. W omawianym okresie zatrzymano ponad 60 osób dokonujących nielegalnych transakcji, podejrzanych o obrót walorami wartości około 50 mln zł. (ja)



Przetwórnictwo warzywno-owocowe pracują obecnie pełną parą. W zakładzie Krakowskiej Spółdzielni Ogrodniczej w Sreniawie z taśm produkcyjnej w ciągu jednej zmiany schodzi teraz 3,5 tysiąca jednokilogramowych puszek z koncentratem pomidorowym, a robota trwa nieprzerwanie w ciągu trzech zmian na dobę. Na zdjęciu: dorodne czerwone pomidory za kilkanaście sekund zmieniają się w gęstą masę. (Z)

Fot. M. KASZOWSKI

W pałacu Pod Baranami

Krakowski Dom Kultury pałac Pod Baranami organi-

zuje kolejny przegląd Amatorskich Teatrów Poezji i Publicystyki województwa miejskiego krakowskiego. Zgłoszenia zespołów przyjmuje Dział Metodyki i Organizacji Pracy Kulturalno-Wychowawczej KDK, Kraków, Rynek Gł. 27, tel. 229-57 w terminie do dnia 15 września 1979 r. Przegląd konkursowy odbędzie się 17 listopada 1979 r. Laureaci Przeglądu otrzymają nagrody ufundowane przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Krakowa, Krakowski Dom Kultury, Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Towarzystwo Kultury Teatralnej — Zarząd Krakowski.

Równocześnie KDK ogłasza zapisy na kursy języków obcych: angielskiego, francuskiego i rosyjskiego dla dorosłych oraz języka niemieckiego dla młodzieży szkół podstawowych od klasy V. Szczegółowych informacji udziela oraz zapisy przyjmuje sekretariat KDK, Rynek Gł. 27, II piętro, tel. 255-62, 218-84 w poniedziałki, środy i piątki w godzinach 14—19, wtorki i czwartki 9—16 oraz w soboty w godz. 14.30—17.30.

JACEK BALCEWICZ

co gdzie kiedy

9	CZWARTEK
SIERPNI	Romana
	Romualda

Teatry

Bagatela 19.30 Polityka.

Kina

Kijów 15, 20.15 Mistrz kierownicy ucieka (USA 1. 15), 18 Szczęśli 2 (USA 1. 15). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Dubler (fr. 1. 12). Warszawa 15.45, 18, 20.15 Idź do mamy tata pracuje (fr. 1. 18). Wolność 15.30 Śmierć człowieka skorumpowanego (fr. 1. 18), 18, 20.15 Niezamełna kobieta (USA 1. 18). Sztuka 15.45, 18, 20.15 Trzy dni Kondora (wl. 1. 18). Wanda 15.45, 18, 20.15 Nie zaznasz spokoju (pol. 1. 18). Mi Gwardia 14.45, 17, 19.15 Konie Valdeza (wl. 1. 15). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 Śmiertelny pościg (fr. 1. 15). Świt (os. Teatralne 10) 16, 18, 20 Lek wysokości (USA 1. 15). Mała sala 15, 17.15, 19.30 Adela jeszcze nie jadła kolacji (CSRS 1. 15). Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20 Jabberwocky (ang. 1. 15). Mała sala 15, 17.15, 19.30 Jeremia Johnson (USA 1. 15). Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 16, 18, 20 Skrzydło czy nóżka (fr. b.o.). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 18, 18, 20 Wyspa skażonych (meks. 1. 15). Związkowiec (Grzegorzka 71) 16 Historia 2015 (fr. 1. 15). Włosa (Gazeta 21) 16 Flap i Flap w Legii Cudoziemskiej (RPN b.o.). 17.45, 20 Powrót człowieka zwanego Koniem (USA 1. 15). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 Zagubione dusze (wl. 1. 18). Pasaż (Pasaż Bielaka) 15 Przygody Bolka i Lolka, 16, 18, 20 Rok świąty (fr. 1. 15). Ugorek (os. Ugorek) 15 Tomcio Paluch (fr. b.o.). 17 Powrót różowej pantery (fr. 1. 12), 19 Bez znieczulenia (pol. 1. 15). Sfrinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Halo Szpiebrodka (pol. 1. 15).

Telewizja

CZWARTEK — I: 15.55 Progr. dnia. 18 Obiektów. 15.30 Dziennik. 16.30 Nie strasz Romeo czyli spotkanie z gitarą odc. 4. 16.50 Milva jakiej jeszcze nie znano — progr. rozr. 17.25 Skarbiec. 17.59 Dzień dobry w kregu rodziny. 18.20 Sportowy w mundurach — rep. wojsk. 18.50 Radzimy rolnikom. 19 Dobranoc. 19.10 Siódemka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.15 „Pęta na szyl” odc. 2 pt. „Wzgieście” franc. film fab 21.15 Pegaz. 22.00 Szuflada — Anna Wernerowa — progr. publ. 22.20 Dziennik. 22.35 W minutę po premierze — „Dokument dla syna” cz. 2. progr. publ.

CZWARTEK — II: 15.15 Progr. dnia. 16.20 Dom i my 16.35 Jez. franc. kurs podst. 17.25 Jez. ros. kurs podst. 17.55 Budownictwo jednorodzinne — progr. publ. 18.25 Studio Sport — Na stadionach świata. 19.10 Kronika (Kr.). 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.15 A. Chazaturian — film dok. TV ZSRR. 21.10 24 godziny. 21.20 O dwóch dziewczynach z Manhattanu — rep. film. 21.40 Premiera w „dwójce” — „Idea i miecz” cz. 1 — wid. hist.

PIĄTEK — I: 9.00 Teleferie 1. „Ucieczka — wycieczka”. Tytuł różnych spraw” odc. pols. film. fab. 15.55 Progr. dnia. 16.00 Obiektów progr. woj. m. krak. krosn. nowosądec. przemys. rzesz. tarnowskiego. 16.20 Dziennik. 16.30 Filmoleka folkloru — „Zielona Góra 78: Winobranie”. 17.00 Mag. motoryzacyjny. 17.30 Dzień dobry w kregu rodziny. 17.55 „Akcia V” odc. 2 pt. „U progu talentu”. 19.00 Dobranoc. 19.10 Siódemka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.15 Wszystko już było — z dvr. nacz. PZB J. Szymańskim. 21.25 W starym kinie — ze świata burleski — film fab. USA. 21.55 Studio Sport — Sprawozdanie z MP w lekkiej atletyce. 22.25 Dziennik. 22.40 Świat, ludzie, idee — progr. publ.

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — reklama nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy-muzea

Wawel — kornatwa (czw. 10—15, piat. 10—18). Wawel zaginiony (czw. piat. 10—15.30). Skarbiec i Zbrojownia (czw. 10—15.30, piat. 10—18). Zamek i Muzeum w Piaskowej Skale (czw. piat. 10—15). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Korespondencja do Lenina, Święto Lipcowe w plakacie pols. (czw. 9—18, piat. 9—18, wt. wol.). w Potoninie: Lenin na Podhalu (czw. piat. 8—16 wt. wol.). w Białym Dunaju (czw. niecz. piat. 9—16). Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria, Zegary (czw. 9—15, piat. 9—17). Krzysztoforów, Rynek Gł. 35: Z dzieł i kultury Krakowa (czw. piat. 10—14). Wieża Ratuszowa (czw. 9—15, piat. 10—17). Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukienice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1754—1900 (czw. 12—18, piat. 10—16). Dom Matejki, Floriańska 41: Portrety dzieł J. Matejki (czw. 10—16, piat. 12—18). Szolayskich, pl. Szczepański 9: Pols. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (czw. piat. 10—16). Czartoryskich, Piłarska 8: Arcydzieła ze zb. Czartoryskich (czw. 12—18, piat. 10—16). Archeologiczne, Poselska 3: Pradzieje Nowej Huty, Mumie egipskie w świetle promieni „X”. Stężytny, i średn. Małopolski, Elzantysto-ruskie malarstwo ścienné w Kaplicy Świętokrzyskiej na Wawelu, L. Dziedzic — Panoramy Krakowa (czw. 14—18, piat. 10—14). Podziemie kościoła św. Wojciecha w Ryńku Gł.: Dzieła Ryńku Krakowskiego (czw. piat. 9—16). Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud. Dziecko wieliskie (czw. piat. 10—15). Przyrodnicze, Sławkowska 17: Fauna Polska, Fauna epoki lodowcowej (czw. piat. 10—13 wt. wol.). Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Pokolenia — Tendencje (czw. 11—13, piat. 13—20). Arkady, pl. Szczepański 3a: Autoportret (czw. 11—18, piat. 13—20). BWA Kanonizacja 5: Wyst. prac W. Krzywobłockiego, W. Dunikowskiego, W. Kunza (czw. piat. 11—15). św. Anny 3: Wyst. fotografii W. Haest — Belgia (czw. piat. 10—18). MKPiK, Mały Rynek 4, Czytelnia: Bertolt Brecht (czw. piat. 10—21). Rydlówka, Tetmajera 23 (czw. 15—18, piat. 11—14). KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Vesuvius 79 (czw. piat. 9—21). KDK, Rynek Gł. 27: Rzeźba w ceramice — Z. Korzopa, Barwy pejzażu — K. Szczerba (czw. piat. 14—18). Kopalnia Soli, oraz Muzeum Zup Krak. w Wieliczce (czw. piat. 7—19). Dom Polonii, Rynek Gł. 14: Złoty wiek pols. nauki, kultury i sztuki (czw. piat. 10—16). Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czytelnia (czw. piat. 10—14). KMPIK, pl. Centralny, Galeria: B. Perz — Kruczek — Rysunek — grafika, Czytelnia: 35 lat KMPIK Nowa Huta (czw. piat. 10—20). Fotosalon, KDK, Rynek Gł. 27: Dziesięciu z KFA (czw. piat. 12—19).

(Dokończenie na str. 6)

MAREK MOTYKA— Lider „złotych butów“



W OSTATNICH dniach w kręgach piłkarskich wiele mówi się o środkowym obrońcy krakowskiej Wisły Marku Motyce. Jego doskonała gra w inauguracyjnych meczach ekstraklasy sprawiła, że zbiera bardzo pochlebne recenzje sprawozdawców, cieszy się uznaniem kibiców. Jest aktualnym liderem klasyfikacji „złotych butów” prowadzonej przez redakcję katowickiego „Sportu”.

Marek Motyka (ur. 17. 04. 1958, wzrost — 182 cm, waga — 82 kg, żonaty, kapitan młodzieżowej reprezentacji Polski — 20 występów) zaczął grę w żywieckim klubie Koszarawa pod opieką trenera mgr Jana Łuczaka. Od 1974 roku był zawodnikiem Hutnika Kraków, w ubiegłym roku wzmocnił barwy Wisły. W pierwszej lidze zadebiutował 5 marca 1978 roku w spotkaniu z Polonią w Bytomiu. Przez dłuższy czas występował na prawej obronie, w tym sezonie zajął pozycję środkowego obrońcy wypełniając lukę po H. Maculewiczu. „Biała gwiazda”

W MAŁYM-LOTKU wylosowano: I ciagnienie — 1, 4, 12, 13, 29, II ciagnienie — 4, 8, 30, 31, 35.

Końcówka banderoli: 4655

W EXPRESS-LOTKU wylosowano — 11, 20, 23, 26, 36

TOTO-LOTEK płaci: I losowanie — piątki prem. — 271.832 zł, piątki — połowę 12.000 zł, czwórki — 351 zł, trójki — 18 zł, II losowanie — szóstki — 352.466 zł, piątki — po ok. 12.000 zł, czwórki — 553 zł, trójki — 49 zł.

Pierwsza część sezonu pomyślna dla krakowskiej I.a.

NIEDAWNO pisaliśmy o sytuacji krakowskiej lekkiej atletyki porównując rezultaty naszych reprezentantów z wynikami zawodników innych krajowych klubów. Na listach pierwszych dziesięciu znalazło się zaledwie 8 krakowianek i ich 11 kolegów.

O podsumowanie pierwszej części sezonu poprosiliśmy wiceprezesa Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki w Krakowie, inż. WIESŁAWA HARENCZYKA.

Od początku br. w różnych imprezach o randze Mistrzostw Polski krakowianie zdobyli 11 złotych, 7 srebrnych i 4 brązowe medale. Dla przypomnienia podam naszych złotych medalistów: w halowych MP juniorów — Tomaszik (Wista) — 1500 m, Jabłońska (AZS) — skok wzwyż, wśród seniorów: Katiolik (Wista) — 800 m, Sokółowska (Wista) — 1500 m, Skowronek (Wawel) — 1500 m. W przełajach: Sokółowska — 2500 m, Szarecki (Hutnik) — 2000 m, Pierzynka (Wista) — młoty i duży maraton. Nie jest to jeszcze lista zamknięta bowiem przed nami Mistrzostwa Polski seniorów, gdzie również nie pozostajemy bez medalowych szans. Tak więc dotychczas wiedzie nam się bardzo dobrze. Reprezentanci Krakowa spisali się też znakomicie podczas Ogólno-

polskiej Spartakiady Młodzieży. Nasza ekipa wywalczyła 10 miejsc, kiedy przed rokiem w Łodzi byliśmy dopiero na 20 pozycji. Lekkoatlety do ogólnej punktacji województwa dołożyli 224,5 pkt czego przecież nikt się nie spodziewał. Złote medale wywalczyli: Dorota Jabłońska (AZS) w skoku wzwyż i Wojciech Szarecki (Hutnik) na 1500 m (na wiosnę zawodnik ten zdobył również złoty medal w przełajach). Srebrne medale uzyskali: Ligeza (Cracovia) na 100 i 200 m, Stefański (Cracovia) w młocie, Maniecka (AZS) w biegu na 110 m p.pł oraz Zawila (AZS) w 10-boju. Brąz wywalczyła Ciszewska (AZS) w skoku wzwyż.

Sukcesy krakowian cieszą, nie mogą jednak przesłaniać prawdziwej sytuacji na lekkoatlety-



PIŁKARSKI SIERPIEŃ PEŁEN EMOCJI

ZA SPRAWĄ piłkarzy I i II ligi znów wruchło zainteresowanie krajową piłką nożną. Z racji mocno napiętego kalendarza reprezentacji narodowych w bieżącym miesiącu czeka nas spory natłok piłkarskich spotkań. Cierpią na tym kibice i chyba kasy klubowe, bo przecież trwają jeszcze wakacje i na stadiony nie przychodzi tyle widzów, co we wrześniu lub październiku.

W I lidze w sierpniu rozegrane zostaną jeszcze trzy kolejki spotkań: Wisła odpowiednio grać będzie: 11 bm. ze Śląskiem w Wrocławiu, 15 bm. z Legią u siebie oraz 25 bm. również na własnym boisku z GKS-em Katowice. Także trzy kolejki mają przed sobą II-ligowcy: 11 Cracovia gra z Hutnikiem, 15 bm. Cracovia z GKS-em Tychy, a Hutnik w Jastrzębiu z miejscowym GKS-em oraz 26 bm. Hutnik u siebie z Avia, zaś Cracovia w Jastrzębiu z GKS-em. W sumie więc sierpień zamknie się sześcioma kolejkami I ligi i czterema II.

Dodać do tego wypada rozgrywkę ligi międzywojewódzkiej (w sierpniu jeszcze 2 kolejki 12 i 26 bm.) oraz inaugurację (26 bm.) zmagani klas wojewódzkich oraz klas A i B.

Pospiech w grach ekstraklasy wiąże się ściśle z planami naszych reprezentacji narodowych, które na jesieni walczyć muszą w eliminacjach ME (12 IX Szwajcaria — Polska, 26 IX Polska — NRD, 10 X Polska — Islandia, 17 X Holandia — Polska), eliminacjach olimpijskich (12 IX CSRS — Polska, 17 X Polska — CSRS, 31 X Polska — Węgry i 14 XI Węgry — Polska), a także eliminacjach młodzieżowych ME (25 IX NRD — Polska, 16 X Polska — Holandia).

Stad też już w sierpniu za-

planowano pierwsze próby narodowych jedenastek. Już 19 sierpnia w Płocku egzaminatorem drużyny olimpijskiej będzie belgijski zespół Beerschot, którego bramki, jak pamiętamy, broni Jan Tomaszewski. W tym samym dniu zaplanowane jest w Słupsku spotkanie pierwszej reprezentacji z zespołem Libii. Kadry na oba te mecze ustalone zostaną 13 sierpnia. Wiadomo jednak, iż trener Kulesza będzie miał spore kłopoty z zestawieniem linii defensywnych na skutek przedłużających się kontuzji Antoniego Szymanowskiego i Władysława Zmudy. Nie zagrają także Grzegorz Lato i Zygmunt Kukla, którzy za zgodą PZPN wyjadą w tym czasie ze swym klubem na międzynarodowy turniej do Hiszpanii (w ub. roku w turnieju tym Stal Mielec zajęła pierwsze miejsce). Pierwszy zespół narodowy rozegra jeszcze w sierpniu (29 bm.) jeden kontrolny mecz — w Warszawie z Rumunią.

19 sierpnia, a więc w dniu międzywojewódzkich prób drużyn Polski odbędzie się także oczekiwana z dużym zainteresowaniem 1/32 Pucharu Polski. Do najlepszych zespołów z klas wojewódzkich i lig międzywojewódzkich dołącza II-ligowcy. Z krakowskich drużyn Garbarnia podejmować będzie Zagłębie Lubin, Prokocim zmierzy się z Górnikiem Zabrze, a Cracovia wyjedzie do Kędzierzyna, gdzie jej rywalem będzie miejscowy Chemik (w 1/64 wyeliminował rezerwę chorzowskiego Ruchu). W innych ciekawszych rozgrywkach spotkają się: Sandecja — Zagłębie Wałbrzych, Koszarawa Żywiec — Wisłoka, Admira Poznań — Bałtyk Gdynia, Pogoń Zduńska Wola — Zawisza Bydgoszcz, Stal Poniątkowa — Moto Jelez, Wigry Suwałki — Motor Lublin, Olimpia Elbląg — Polonia W-wa, Kryształ Stronie Śl-

skie — GKS Tychy, Stilon 1b Gorzów — Błękitni Kielce oraz BKS Błonie — Stilon Gorzów. Czekamy więc na mecze, a zwłaszcza sprawdziany naszych reprezentacji, które w pewnym sensie dadzą już odpowiedź na pytania z jakimi szansami stajemy do decydujących bojuw w eliminacjach ME i olimpijskich. Z zainteresowaniem śledzić także będziemy postawę naszych przedstawicieli w europejskich pucharach: Ruchu, Arki, Widzewa i Stali na boiskach ekstraklasy. Od ich występów zależy europejska renoma naszej piłki nożnej.

(Wi-G)

Wycieczki PTTK

W NIEDZIELĘ 12 sierpnia Koło Grodzkie PTTK organizuje wycieczkę górską w Tatry Zachodnie na trasie: Polana Huciska — Polana Chocholowska — Dolina Jarzabca — Tężydnio-wiański Wierch (1758 m) — Polana Huciska. Punktów do GOT — 19, godzin marszu 6. Zbiórka uczestników w niedzielę o godz. 6.55 przy ul. Asnyka (róg Basztowej), odjazd o godz. 7.15.

Ponadto Koło Grodzkie zaprasza swych sympatyków na atrakcyjną wycieczkę na Pomorze Zachodnie w dniach 25 sierpnia — 2 września. Zgłoszenia na tę wycieczkę przyjmowane będą tylko do 13 sierpnia.

Bliższych informacji na temat organizowanych wycieczek udziela Biuro Koła Grodzkiego przy ul. Warszawskiej 11, codziennie, w godz. 16—19 (w soboty 13—17), tel. 237-23.

KRAKOWSKI Klub Kolarski organizuje w niedzielę 12 bm. kolarską wycieczkę na trasie: Kraków — Skawina — Polanka Haller — Przytkowice — Krzęcin — Zelenzyna — Kraków.

Zbiórka uczestników o godz. 8.00 przy ul. Asnyka. Organizatorzy przypominają, iż każdy uczestnik winien posiadać kartę rowerową, zaś młodzież do lat 12 może brać udział w wycieczkach tylko pod opieką dorosłych.

TELEGRAFICZNE

LIZBONA. Polacy nie będą walczyli o medale mistrzostw Europy juniorów w siatkówce. Zajął oni w swojej grupie eliminacyjnej trzecie miejsce i wystąpią w finale B (o miejsce 7—12).

INDIANAPOLIS. Na turnieju tenisowym Wojciech Fibak w pierwszej rundzie pokonał Andresa Maurera (RFN) 6:2, 6:2. FUESSEN. Drugie zwycięstwo odniósł polscy hokeiści w RFN. Tym razem w towarzyskim meczu pokonali zespół złożony z zawodników EV Fuesen i Mannheimer ERC 6:3 (2:2, 1:1, 3:0).

OSŁO. W 11 rundzie szachowych mistrzostw świata juniorów Roman Tomaszewski zremisował z Filipińczykiem Cusi. Polak z dorobkiem 6,5 pkt. wraz z pięcioma innymi zawodnikami znajduje się na 9 pozycji.

POZNAŃ. Przygotowująca się do piłkarskich mistrzostw świata juniorów reprezentacja Polski pokonała w sparingowym meczu drugoligowy zespół Olimpii Poznań 3:1. Natomiast występująca w XIII międzynarodowym turnieju przyjeźni młodzieżowa reprezentacja Polski pokonała w piątym dniu turnieju zespół NRD 5:2.

Pan Pirouet, z blizną na twarzy, stał przed dwoma jeszcze wilgotnymi powiekami fotograficznymi, przytrzymanymi klamkami od bielizny.

— I co?

— Muszę panu zadać jedno pytanie, szefie... Czy typ, który podpisał te papiery, dużo pije?

— Dlaczego?

— Bo to by wyjaśniało różnicę pisma... Niech pan najpierw spojrz na podpis z ubezpieczalni... Pismo nie jest zdecydowane... Powiedziałbym, że to pismo człowieka niestępego, który zachował jednak zimną krew... Zna go pan?

— Tak. Miałam go przed sobą przez cały wieczór.

— Chce pan, żebym podzielił się z panem moimi wrażeniami na jego temat?

Maigret skinął twierdząco głową.

To człowiek, który otrzymał jedynie podstawowe wykształcenie, ale zawsze przykładal się do nauki. Jest prawie chorobliwie nieśmiały, ma jednak wysoki dumy. Stara się wydawać spokojny, opanowany, podczas gdy w rzeczywistości targają nim namiętności...

— Nieźle!

— Coś się dzieje z jego zdrowiem... Jest chory albo uważa się za chorego...

— A podpis aktu sprzedaży?

— To właśnie dlatego pytałem pana, czy on pije. Pismo jest inne... Być może to ta sama ręka, ale, w takim razie, nie kto podpisywał był albo pijany, albo wzbudzony... Niech pan sam spojrz... Niech pan porówna... Tutaj linie są regularne, chociaż trochę drżące, jak to się zdarza u ludzi, którzy piją, ale w momencie, gdy pisa, nie są w stanie upojenia... Natomiast na akcie sprzedaży wszystkim literom brak zdecydowania...

— Myśli pan, że to może być ten sam człowiek?

— W przypadku, o którym mówię, tak... Jeśli nie, to podpis jest podrobiony... Często, w podrobionych, od-



MAIGRET I
SOBOTNI KLIENT

GEORGES SIMENON

Ilm. E. GRZEWKA

— Dziękuję panu. A czy to pismo ma wspólne cechy z tym?

Pokazał mu dwa adresy, nakreślone na kartce papieru przez Rogera Prou parę minut wcześniej. Panu Pirouet wystarczyło jedno spojrzenie.

— Żadnego związku... Mogę panu wytłumaczyć...

— Nie teraz. Dziękuję, panie Pirouet...

Maigret odebrał oryginały dokumentów i zszedł na swoje piętro. Został Prou siedzący na krześle i Lapointe'a stojącego przy oknie.

— Możesz nas zostawić.

— No i co? — spytał kochanek Renée.

— Nic... Oddaję panu akt sprzedaży... Został przepisany na maszynę przez panią Planchon, jak sądzi?

— Powiedziała to panu, nie? Nie ma w tym żadnej tajemnicy...

— Jej mąż był pijany, kiedy podpisywał?

— Wiedział, co robi. Nie podeszliśmy go podstępnie.

To nie znaczy, że nie wypili paru kieliszków, jak zawsze o tej porze.

— Pana ojciec ma telefon? Zna pan jego numer?

Prou, wciąż pogardliwie, podał numer, który komisarz nakreślił w miarę dyktowania.

— Nazywa się Gustaw Prou... Niech pan głośno mówi, bo zrobił się trochę głuchy...

— Pan Gustaw Prou... Przepraszam, że panu prze-

szkadam... Jestem tu z pana synem... Zapewnia mnie, że w grudniu pożyczę mu pan sumę miliona franków... Tak... Jestem z nim... Proszę... Chce pan z nim mówić?

Stary też był nieufny. Maigret podał słuchawkę swemu rozmówcy.

— To ja, tato... Poznajesz mój głos?... Dobrze! Możesz odpowiedzieć na pytania, które ci zadadzą... Nie! To tylko formalność... Później ci wytłumaczę... No to na razie... Wszystko dobrze... Tak, odszedł... Nie teraz... Wpadnę do ciebie w niedzielę...

Oddał słuchawkę komisarzowi.

— Może pan teraz odpowiedzieć na moje pytania?...

Pożyczył mu pan milion?... Dobrze!... W banknotach?...

Podjął je pan w przeddzień z banku? Z kasy oszczędności?...

— Tak, słyszę pana... Syn podpisał pokwitowanie?...

Dziękuję panu... Ktoś wpadnie do pana... Zwykle sprawdzanie... Wystarczy, że pokaże pan ten kwit...

Chwileczkę... W jaki dzień to było?... W wigilię Bożego Narodzenia?

Oczy Prou, bardziej niż kiedykolwiek, wyrażały lekceważącą ironię.

— Przypuszczam, że zadzwoni pan do mego szwagra?

— Nie ma pośpiechu. Nie wątpię, że potwierdzi pan to, co pan mówi...

— Mogę odejść?

— Chyba, że chce pan złożyć jakieś oświadczenie...

— Jakże oświadczenie?

— Nie wiem. Może domyśla się pan, gdzie poszedł Planchon, opuściwszy ulicę Tholozé. Nie jest siłaczem.

Poza tym był pijany. Nie poszedł chyba daleko z dwiema wielkimi walizkami...

— To pana sprawa, nie? A może to ja mam go odnaleźć?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 5)

Dyżury

Pogot. MO tel. 97, Straż Poż. tel. 98, Pogot. Ratunk. Łazarza 14; wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy tel. 236-33, porady stomatolog. w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulisty (cała doba), Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-57; Nowa Huta: 422-22, Lotnisko Balice, tel. 190-23. Dyżury szpitali: Chir., Chir. dziec., Laryng., Okulist., Urolog., osiedle Na Skarpie 85, Neurologia oraz inne oddziały szpitali według rejonizacji. Dyżurne poradnie: internistyczna, pediatria, gabinet zabiegowy (18-21), zgłoszenia wizyt domowych (18-20), wizyty domowe (8-13), dla Śródmieścia al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-95, dla Nowej Huty: os. Jagiellońskie, bl. J. tel. 836-26, dla Krowczy: ul. Galila 24, tel. 731-35, dla Podgórz: ul. Kutrzeby 4, tel. 610-55, 650-99, Inf. Służby Zdrowia: tel. 205-11 (cała doba), Punkt Inf. Aptecznej, tel. 107-85 (8-15), Inf. Toksyk., Koppernika 2, tel. 199-90, Inf. akcji „W”, tel. 605-80 (8-17), Lek. Spółdzielni Pracy — Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (16-23.30), tel. 235-73, 225-66, Ośrodek Inf. dla Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 228-11 (pon. śr. piat. 16-18), Krak. Tow. Światłomaga Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalina-grada 13, tel. 278-02 (8-18), Poradnia Przedmażeńska i Rodzinna, pl. Wiosny Ludów 6 (śr. piat. 16-19), Inf. o poradnictwie prawno-spol., wych.-zaw. i in., tel. 254-74, 231-64 (3-15), Tel. Zaufania 371-37 (16-22), Międzyw. Telef. Zaufania 215-41 (cała doba), Inf. kolej. zagr. 241-82, 222-48, kraj. 223-33, Inf. Turyst. „Wawel-Tourist” ul. Pawia 8, tel. 260-31, 204-71 (7-21), 645-60 (6.30-22), Inf. Kult., KDK, Rynek Gł. 27, pok. 144, III p., tel. 244-02 (11-18), Inf. o Usługach, Floriańska 20, tel. 271-30, 228-90 (7-18), Nowa Huta, os. Złoty 7, tel. 447-31 (8-18), Pomoc Drogową PZM, ul. Kawiory 3, tel. 755-75, 740-92 (7-22).

Apteki

Rynek Gł. 42, pl. Wolności 7, Piotrowskiego 94, Nowa Huta, Centrum A bl. 3, Wąwyskiego 24, Rynek Podgórski 3, Nowa Huta, Centrum C bl. 6.

Różne

ZOO (Łasek Wolski) od godz. 9 do 19.

Ogród Botaniczny (ul. Kopernika) od godz. 9 do zmroku.

Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 15, 19, 20, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5. 16 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18 Tu Jedynka. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Koncert życzeń. 19.15 Gwiazdy naszych estrad. 19.40 Wdłuż Andów. 20.05 Rep. na zamówienie. 20.20 Znasz-li ten głos? 21.05 Kron. sport. 21.15 Muzyk. 22.30 Tu Radio Kierowców. 22.23 Wrocław na muz. antenie. 23 Wita Was Polska.

PROGRAM II

Wiadomości: 21.30, 23.30. 17 Twarze jazzu. 17.20 Moje fascynacje lit. 17.40 Bartek — sym. Jana — rep. lit. 18 Sygne włoskie arie operowe. 18.30 Echo dnia. 18.40 Śladem inwestowanych miliardów. 19 Laureaci konkursu im. H. Wieniawskiego — J. Sitkowiecki. 19.40 Dźwięk. Plakat Reklam. 19.55 Kat. wyd. 20.00 Studio Relaks. 20.20 Musica Polonica Nova. 21. L. van Beethoven — I kwartet smyczk. F-dur. 21.40 Muzyk. wrażliwa — W. Byrd. 22.00 Książki, które na was czekały. 22.30 Ballady i romanse A. Mickiewicza — Powrót taty. 22.40 Z Melomena przez wieki. 23.10 Ch. E. Yves — Uwertura Robert Browning. 23.35 Co słyszał w świecie. 23.40 Muzyka.

PROGRAM III

Wiadomości: 17, 19.30, 22. 17.05 Muzyk. pocztą UKF. 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 18.10 Polka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19 Pi-sarz miesiąca — M. Błakowski. 19.25 Opera tyg. 19.30 Czyste radio. 19.40 Pasjonuje mnie człowiek. 19.45 Rep. Radioreklama (Kr.). 19.50 Pogoda (Kr.). 19.55 Postawy i wzory. 19.55 Rad. Poradnik Jęz. 19.00 Z wizyta w Muzeum Broni. 19.15 Lekcja jęz. niem. 19.30 Miłośnikom wielkiej pianistyki 19.10 V Starosadecki Fest. Muzyk. Dawnej. 20.45 Nowe nagr. rad. 22.30 Złotych. człowiek, wszechświat. 22.40 Napoje różnych narodów — Miód.

PROGRAM IV

Wiadomości: 15.40, 22.55. 15.50 Kwadrans akademicki (Kr.). 17.05 Z twórcy. B. Leonowalla — w 60-tą roczn. śmierci (Kr.). STEREO. 17.35 Z płytotele. Z. Gólskiego (STEREO — Kr.). 17.55 Rep. pt. Pasjonuje mnie człowiek. 18.14 Radioreklama (Kr.). 18.24 Pogoda (Kr.). 18.25 Postawy i wzory. 18.45 Rad. Poradnik Jęz. 19.00 Z wizyta w Muzeum Broni. 19.15 Lekcja jęz. niem. 19.30 Miłośnikom wielkiej pianistyki 19.10 V Starosadecki Fest. Muzyk. Dawnej. 20.45 Nowe nagr. rad. 22.30 Złotych. człowiek, wszechświat. 22.40 Napoje różnych narodów — Miód.